

GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 4 (1555) • 27 stycznia 2022 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Mamy piękną zimę i bardzo dobre warunki narciarskie na Czantorii. W dniu zamknięcia numeru 25 stycznia na trasie czerwonej o dł. 1.900 m pokrywa śnieżna miała grubość 40-90 cm. Na stoku przy wyciągu Faturka, który ma dł. 670 m i czynny jest w godz. 8.00-15.30, pokrywa miała 30-80 cm. Na trasie przy wyciągu Solisko, który ma dł. 340 m i czynny jest w godz. 8.30-19.00, pokrywa ma 40 cm-90 cm. Kolej Linowa „Czantoria” czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.30, a w soboty i niedziele do 16.30.

Fot. Kolej Linowa „Czantoria”

W ODPOWIEDZI NA V FAŁĘ PANDEMII

21 stycznia odbyła się konferencja prasowa premiera Mateusza Morawieckiego i ministra zdrowia Adama Niedzielskiego. Nowe działania rządu w walce z pandemią koronawirusa to między innymi: ogólnodostępne i bezpłatne testy pod kątem COVID-19 bez wcześniejszego skierowania, zwiększenie dostępności do opieki medycznej dla osób powyżej 60 roku życia, rozbudowana baza łóżkowa i nawet 95 dodatkowych Zespołów Ratownictwa Medycznego. Zmianie ulegnie czas odbywania kwarantanny - zostanie skrócona do 7 dni.

Więcej na str. 2



Sejm przyjął w grudniu ustawę o dodatku osłonowym, który ma być remedium na inflację oraz zniwelować rosnące ceny energii, gazu i żywności. Planuje się, że wsparcie otrzyma blisko 7 mln gospodarstw domowych, w których przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2.100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1.500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Obowiązywać będzie tzw. zasada złotówki za złotówkę, czyli dodatek otrzymają również rodziny z wyższym niż kryterium dochodem. Jak uzyskać dodatek, piszemy na str. 6.

W numerze m.in.: Na razie nie będzie zastępcy burmistrza, Wspomnienie o Władysławie Michaliku, Wybory na Uniwersytecie, Co w Przedszkolu nr 6? Z Równicy do filmu, Rozmowa o bachacie z Noemi Kluz oraz Dante Sławkiem Wienkiewiczem, Kobiety Stela, O ptasiej inteligencji, Ustronński reprezentant.



PRZEJRZYJ NA OCZY!

W najbliższą niedzielę, pod tym hasłem, zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy podczas trzydziestego już finału. Zebrane pieniądze posłużą zapewnieniu najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o tym, co czeka nas 30 stycznia w Ustroniu, dzisiaj przedstawiamy szczegółowy plan imprezy.

Więcej na str. 2



Kolejna inwestycja oddana. Więcej na str. 5

PRZEJRZYJ NA OCZY!

(cd. ze str. 1)

W godzinach porannych odbędzie się trening na Czantorię. Kijkarzy poprowadzi instruktorka Nordic Walking Iwona Juzof, biegaczy natomiast Fantastic Ania. Pierwsi startować będą o 8.00, drudzy 15 minut później. Zbiórka na parkingu przy „Kępie u Jonka” (wejście na żółty szlak). Chętni na morsowanie mogą stawić się o 14.00 przy amfiteatrze w Parku Kuracjnym.

Przy budynku restauracji SiSi Pizzeria e Ristorante: będzie miał miejsce od godz. 10.00 Jarmark SiSi, a podczas niego: Piwowarzy Domowi Tustela – pokaz warzenia piwa domowego; Czerwona Papryczka – degustacja serów domowych (specjalnie na WOSP – ser z mleka od krów Highland konfekcjonowany w piwie Highlander z Browaru Zamkowego w Cieszynie); SiSi Pizzeria e Ristorante – degustacja własnoręcznie wytwarzanej oliwy z oliwek i własnych wypieków; Champions League Club – piwne grzańce; pokaz psów rasy Leonberger; gość specjalny – Adam Borowicz; od 12.00 podczas jarmarku będzie grał Wojciech Misuga – Misiasty.

Na rynku:

- 13.30 - 15.30 – Animacje dla dzieci ze Stowarzyszeniem „Można Inaczej”
13.30 – Sing it Out!
13.45 – Zespołownia
14.10 – Sing it Out!
14.20 – Purple Sky
14.45 – Zespołownia
15.05 – Latino Fitness
15.30 – Janusz Śliwka, Jan Siwy, Natalia Bukowska Trio
16.00 – wręczenie nagród za konkurs plastyczny „Mam WOŚP na oku”
16.15 – Janusz Śliwka Trio
16.50 – Bachata z Dante Dance
17.20 – Szafir
17.30 – YoungezueX
18.20 – Rocker Soul
19.15 – Łoża Masorza
20.00 – symboliczne „Światelko do Nieba” (zimne ognie)

Co jeszcze? Na rynku odbywać będą się licytacje przedmiotów i voucherów przekazanych przez sponsorów. Warto wypatrywać tam również Ustrońskiej Ciuchci, która przewiezie za wrzucenie do puszek. Na terenie wszystkich dzielnic Ustronia od godzin porannych widoczni będą kwestujący wolontariusze sztabu WOSP.

to i owo z okolicy

Prezydent RP Andrzej Duda podejmował prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo. Rozmowy dotyczyły bezpieczeństwa w Europie, a toczyły się w zameczku na Zadnim Groniu w Wiśle.

* * *

W Dębowcu znajduje się zbiorowy grób, w którym pochowano 19 ofiar tzw. Marszu

Śmierci. 18 stycznia 1945 roku niemiecki okupant rozpoczął ewakuację obozu pracy przy cementowni. Dębowiec znalazł się na trasie marszu z Golezowa do Wodzisławia. Ludzie umierali z głodu i zimna. W 77. rocznicę tej tragedii przedstawiciele władz gmin Dębowiec i Golezów oraz młodzież szkolna złożyli kwiaty na mogile.

* * *

O kolejny tydzień wydłużona została przerwa w funkcjonowaniu punktu paszportowego w Cieszynie. Placówka usytuowana przy ulicy Granicznej (budynek Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego) będzie zamknięta jeszcze do 28 stycznia.

W ODPOWIEDZI NA V FAŁĘ PANDEMII

(cd. ze str. 1)

Od 27 stycznia test będzie można wykonać w aptece, która spełni standardy bezpieczeństwa (na tę okoliczność ma zostać wydzielone pomieszczenie). Koszt testów w całości pokryje Narodowy Fundusz Zdrowia. Wynik zostanie wprowadzony do systemu ewidencji i udostępniony w Internetowym Koncie Pacjenta. Okres kwarantanny zostanie natomiast uszczuplony wyłącznie w przypadku braku objawów oraz pod warunkiem uzyskania negatywnego wyniku testu na COVID-19.

Osoby powyżej 60 roku życia, u których zostało stwierdzone zakażenie, mają zostać przebadane przez lekarza Podstawowej opieki zdrowotnej w przeciągu 48 godzin, a wizyta może odbyć się w domu.

Od 24 stycznia do 28 lutego – zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 2022 r. – pracownikom urzędów administracji publicznej lub jednostek organizacyjnych wykonujących zadania o charakterze publicznym poleca się wykonywanie pracy zdalnej. (eko)

OGRANICZENIA W FUNKCJONOWANIU URZĘDU MIASTA USTRONÓW na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 2022 r. (Dz.U.2022 poz. 149) od 24 stycznia do 28 lutego Urząd Miasta Ustronów wprowadza ograniczenia w zakresie obsługi mieszkańców.

Budynek Urzędu Miasta Ustronów dostępny będzie tylko i wyłącznie w celu załatwienia spraw pilnych i wymagających kontaktu z pracownikami Urzędu. W związku z powyższym prosimy o wcześniejsze, telefoniczne umawianie spotkań z pracownikami Urzędu. W przypadku pozostałych spraw prosimy o kontakt telefoniczny: (33) 85-79-300 lub elektroniczny: biuropodawcze@ustron.pl UM Ustron

WAŻNE SPOTKANIE SENIORÓW

Rada Seniorów Miasta Ustronów zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 14 lutego o godz. 14.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta. Tematem spotkania będą oczekiwania, jakie mają mieszkańcy, szczególnie seniorzy, wobec Rady Seniorów Miasta Ustronów.

Na skutek „gierkowskiej” reformy administracyjnej, którą przeprowadzono w 1973 roku, wsie Pastwiska, Boguszowice, Kalembice, Krasna i Marklowice, stały się dzielnicami Cieszyna. I tak jest od blisko pół wieku.

* * *

21 stycznia wystartowała akcja pod hasłem „Wiśłana Odyseja”, której towarzyszy przesłanie #mniejplastiku. Podróżnik i ekolog, Dominik Dobrowolski, wyruszył w 1200 km wyprawę wzdłuż rzeki Wisły, od jej źródeł do ujścia do Bałtyku w Gdańsku. Marsz połączony jest ze sprzątaniem brzegów.

* * *

Integracyjne Stowarzyszenie „Wiśłanska Jedynka” zostało

wyróżnione Złotą Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego”. Działacze i sportowa młodzież z wiślańskiego klubu poczytują sobie to za wielki zaszczyt.

* * *

Przed budynkiem Leśnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Istebnej, do końca stycznia prezentowana jest wystawa planszowa Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Ojcowie Niepodległości”. Zawiera plansze i archiwalne zdjęcia traktujące o Józefie Piłsudskim, Romanie Dmowski, Ignacym Janie Paderewskim, Wincentym Witosie, Wojciechu Korfantym i Ignacym Daszyńskim.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

4/2022/1/N

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci...
Wisława Szymborska

Księdzu Witoldowi Zahrajowi
wyraży głębokiego współczucia po śmierci matki

śp. Marty Zahraj

składają
Burmistrz Miasta
oraz
Przewodniczący Rady Miasta Ustroń

4/2022/2/N

Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność.
Emily Dickinson

Pani Annie Suchanek, rodzinie oraz bliskim
wyraży głębokiego współczucia
oraz wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

śp. Bronisławy Szkutek

składają
Burmistrz Miasta i pracownicy Urzędu Miasta
oraz
Przewodniczący i radni Rady Miasta Ustroń

4/2022/3/N

Rodzinie i przyjaciółom
wyraży głębokiego współczucia oraz wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

śp. Czesława Chmiela

składają
Koleżanki i Koledzy
z Zarządu Osiedla Hermanice

4/2022/4/N

Pani Róży Zabraniak
wyraży szczerego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu

śmierci Mamy
Heleny Orszulik

składają
pracownicy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2
w Ustroniu

4/2022/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy	112	Pogotowie Gazowe	992
Policja Ustroń	47 857-38-10	PGNiG	32 391-23-03
	fax 47 857-38-14	Kominiarz	33 854-37-59
Straż Pożarna Polana			602-777-897
	33 854-59-98	Urząd Miasta	33 857-93-00
Wodociągi	33 854-34-96	Poradnia Rodzinna	
	33 854-22-44	Mickiewicza 1	537 071 063
telefon alarmowy 994			33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne			33 333 60 63
	33 854-35-00	Salus	730 300 135
Straż Miejska	33 854-34-83		33 333 40 35
	604-558-321	Medica	33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	991	Rodzinna Praktyka Lekarska	
	33 857-26-00	NZOZ Nierodzim	
			33 854 23 50

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży brutto napojów alkoholowych za rok poprzedni oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin złożenia oświadczenia oraz płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe:
ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

* * *

NOWY PUNKT KONSULTACYJNY PRZY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ FUNDACJI ŻYCIE I MISJA

Jeśli u swojego dziecka dostrzegasz problem (narkotyki, alkohol, dopalacze, inne używki chemiczne, siecizolizm, anoreksja, bulimia, depresja i inne zaburzenia), jeśli nie radzisz sobie w rozmowie z nim, trudno ci zrozumieć jego problemy, nie wiesz jak rozmawiać z dziećmi, by usłyszeć, co dzieje się w ich życiu. Janusz Korczak powiedział: „Nie ma dzieci – są ludzie”. Tak, dziecko to człowiek, który ma swoje emocje, przekonania, doświadczenia. Swoją historię, która zasługuje na wysłuchanie. Bo komunikacja zaczyna się od słuchania: „słuchając swoje dziecko nie słuchaj słów, które czasem są nawet rażące, wulgarne, bądź raczej ciekawy, dlaczego te słowa padają”. Spróbuj pomóc jemu i sobie znaleźć drogę wyjścia do wolnego i szczęśliwego życia. Nie czekaj, że problem sam się rozwiąże, albo że to nic takiego – bunt nastolatka, z którego wyrośnie. Nie zwlekaj, przyjdź po pomoc. Nie musisz sam się uporać z problemem. Zrób ten krok też dla siebie lub dla bliskich ci osób. Konsultacje indywidualne (pierwsza pomoc w zakresie poradnictwa chrześcijańskiego, spotkania grupowe, wykłady dla rodziców).

Zapraszamy: wtorek 16.00 – 18.00, Czwartek 10.00 – 12.00
Fundacja Życie i Misja ul. 3 Maja 14 Ustroń (I piętro)
Możesz również umówić się telefonicznie: 882-076-863.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Ewa Węglorz	lat 93	os. Manhatan
Marta Zahraj	lat 81	ul. Kamieniec



Nabożeństwo ekumeniczne prowadzili (od lewej): diakon Urszula Śliwka, ks. proboszcz Wiesław Bajger, ks. Rafał Dendys, ks. proboszcz Dariusz Lerch. Fot. E. Kostka

EKUMENICZNY WIECZÓR

22 stycznia w Kościele Ewangelicko-Augsburskim ap. Jakuba Starszego miało miejsce nabożeństwo ekumeniczne w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Uroczystość ta obchodzona jest na całym świecie od ponad stu lat w dniach 18-25 stycznia, między dawnym świętem katedry św. Piotra a świętem nawrócenia św. Pawła. Hasłem, które przyświecało tegorocznemu tygodniowi, był fragment z Ewangelii Mateusza: „Zobaczyliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przyszliśmy oddać Mu pokłon”, modlitewnik przygotowała Rada Kościołów Bliskiego Wschodu, a teksty inspirowane były spotkaniem mędrców z nowo narodzonym Jezusem Chrystusem.

Nabożeństwo poprowadzili, oprócz duchownych z parafii ewangelickiej – ks. proboszcz Dariusz Lerch oraz diakon Urszula Śliwki – również duchowni z parafii rzymskokatolickiej pw. św. Klemensa – ks. proboszcz Wiesław Bajger i ks. Rafał Dendys. W spotkaniu uczestniczyły także władze miasta, burmistrz Przemysław Korcz oraz przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik. Wśród zebranych nie zabrakło Łukasza Sitka – prezesa Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w Ustroniu.

- Coraz częściej na całym świecie zdarzają się prześladowania za wiarę, coraz więcej jest naszych Braci i Sióstr, którzy nie mogą już jawnie mówić o Chrystusie i o swojej wierze. (...) W dzisiejszej modlitwie, prosimy o to, abyśmy razem, wspólnie, poprzez konkretne akcje i działania, tam gdzie jesteśmy i na ile możemy, zaradzali złu i grzechowi (...). Tyle dobra możemy uczynić, czytając Słowo Boże i wpatrując się w górę za tą Gwiazdą, która nas łączy, a którą nazywamy Chrystusem. To on jest gwarantem naszej jedności – mówił ks. Rafał Dendys.

Ekumeniczne spotkanie zwieńczył miał koncert Estrady Ludowej „Czantoria”, jednak nie odbył się z powodu złego stanu zdrowia chórzystów. Nabożeństwu towarzyszył natomiast śpiew Doroty Twardzik oraz akompaniament organowy Joanny Chraściny. Po wspólnej modlitwie wszyscy zebrani zostali zaproszeni na poczęstunek do domu parafialnego.

Edyta Kostka



Po nabożeństwie księża, władze miasta oraz wierni mieli okazję do rozmowy przy słodkim poczęstunku w domu parafialnym. Fot. Edyta Kostka

4/2022/2/R



OPTYK **expert**

TOMOGRAMFIA OCZU

Angio-OCT | Fundus Camera

**OKULISTA
REJESTRACJA:**

Ustroń, ul.A. Brody 4, tel: 33 854 58 07
Wisła, ul.1-go Maja 43, tel 33 855 53 31



W pierwszym tegorocznym numerze Gazy Ustrońskiej z mieszkańcami pożegnał się wiceburmistrz Ustronia. O powodach odejścia z ratusza Doroty Fijak i wakacie na stanowisku swojego zastępcy mówi burmistrz Przemysław Korcz.

NA RAZIE NIE BĘDZIE ZASTĘPCY

– Pani wiceburmistrz złożyła wypowiedzenie z pracy z trzymiesięcznym terminem, który upływa końcem lutego. Od dnia złożenia wypowiedzenia do teraz przebywa na zwolnieniu lekarskim. Formalnie do końca lutego pełni jeszcze funkcję naczelnika Wydziału Inwestycji, którym została jesienią 2021 roku. W związku ze złożeniem wypowiedzenia końcem roku odwołałem panią Dorotę Fijak z funkcji zastępcy burmistrza, gdyż było już wiadomo, że nie będzie już pracować na tym stanowisku. Współpracę z panią Dorotą Fijak oceniam dobrze, natomiast odejście z Urzędu Miasta to była jej osobista decyzja i nie chcę tego komentować, zwłaszcza że nie znam wszystkich przyczyn i powodów.

Co do powołania nowego zastępcy burmistrza, to w samorządach funkcjonują różne modele. W zależności od wielkości miasta jest jeden, dwóch

lub więcej zastępców, ale są też gminy, w których zastępca burmistrza nie jest powoływany. Od wielu kadencji tak się dzieje na przykład w Wiśle. Ja postanowiłem, że na tę chwilę przekazałem część obowiązków, które pełniła pani wiceburmistrz sekretarzowi miasta panu Ireneuszowi Stańkowi, który jest odpowiedzialny zgodnie z regulaminem organizacyjnym za część zadań, które były w kompetencji wiceburmistrza. Między innymi wrócił do niego nadzór nad zamówieniami publicznymi, czym już się wcześniej zajmował. Pozostałe kwestie, będące w gestii zastępcy, przejąłem sam, między innymi nadzór nad Wydziałem Inwestycji.

Jeżeli chodzi o stanowisko naczelnika Wydziału Inwestycji, to do końca lutego pełni je formalnie pani Dorota Fijak i do tego czasu nie mogę powołać nowego naczelnika. Na razie obowiązki szefa

wydziału pełni zastępczyni pani Julia Lipowska. Prawdopodobnie w drugiej połowie lutego będziemy się przymierzać do rozpisania konkursu na stanowisko naczelnika wydziału.

Heraklit z Efezu powiedział, że jedyną stałą rzeczą w życiu jest zmiana. Ta zmiana zaszła w ratuszu, przyznaję, że poważna z formalnego punktu widzenia, ale nie było czasu na jej roztrząsanie, bo końcem roku zawsze jest mnóstwo spraw do zamknięcia, zwłaszcza w dziedzinie inwestycji. Musieliśmy zakończyć wiele zadań, dokonać odbiorów wykonanych prac, a przede wszystkim rozliczyć inwestycje, które realizowaliśmy z udziałem środków zewnętrznych.

Chciałbym zapewnić mieszkańców, że Urząd Miasta pracuje normalnie, choć z uwzględnieniem ustawowych obostrzeń wynikających z pandemii. Zmiany, które nastąpiły pod koniec roku, są formalnie uporządkowane i zapewniona jest ciągłość wszystkich spraw. Przed nami kolejny rok trudnych rachunków i wyzwań, ale mimo trudności niezależnych od nas wierzę, że będzie dobry dla naszego miasta i mieszkańców. W 2021 roku zrealizowaliśmy inwestycje za 25 milionów złotych i to bardzo dobrze świadczy o naszym potencjale i skuteczności pozyskiwania środków zewnętrznych. Jesteśmy pod tym względem na trzecim miejscu w powiecie cieszyńskim. Również 2022 rok zapowiada się bardzo dobrze, bo planujemy przeznaczyć na inwestycje prawie 28 milionów. Życzę sobie i Ustroniakom, by ta tendencja się utrzymała.

Spisała: **Monika Niemiec**



Fot. Miasto Ustronie

INWESTYCJE W NIERODZIMIU

W grudniu zakończyła się kolejna duża inwestycja – kanalizacja sanitarna w rejonie ul. Łącznej i Bładnickiej. W ramach zadania, którego koszt całkowity wyniósł 1.909.793,90 zł, wykonano: pompownię ścieków, kanalizację sanitarną z przyłączami do budynków mieszkalnych, kanał grawitacyjny sanitarny PVC Dz 200 mm – 1073 m.b., kanał grawitacyjny sanitarny PVC Dz 160 mm – 445,5 m.b., rurociąg tłoczny PE Dz 90 mm – 219,7 m.b., odtworzenie nawierzchni drogowej – 2.676,5 m². Inwestycję zrealizowało

przedsiębiorstwo „Gresan” z Ustronia.

Końcem roku zakończyła się też rozbudowa ul. Bładnickiej za 1.496.520,79 zł. Powstała nawierzchnia z mieszanek mineralno-bitumicznych (3.600 m²), nawierzchnia chodników ijazdów z kostki betonowej 8 cm – 1.393 m², krawężnik drogowy betonowy na ławie betonowej – 1.185 m, obrzeża betonowe na ławie betonowej – 561 m, kanalizacja deszczowa o średnicy 250-315 mm – 531 m, studnie betonowe o średnicy 1000 mm – 10 sztuk, wpusty deszczowe uliczne – 12 sztuk.



Fot. Miasto Ustronie

W ramach zadania przebudowany został również przepust i sieć energetyczna, a zrealizowało go przedsiębiorstwo „Ralex” z Bielska Białej. (mn)

WSPOMNIENIE O WŁADYSŁAWIE MICHALIKU

Wszyscy umrzemy. Celem nie jest żyć wiecznie, celem jest stworzyć coś, co będzie żyło.

Chuck Palahniuk

Pomimo podeszłego wieku, jego życie na emeryturze przebiegało bez większych zakłóceń. W niedalekiej przeszłości upadek spowodował stopniowe pogarszanie się zdrowia. Odszedł 27 listopada 2021 r. w wieku 90 lat w swoim domu przy ul. Sikorskiego, na niecały miesiąc przed Świętami Bożego Narodzenia.

Sp. Władysław Michalik urodził się 3 kwietnia 1931 r. w Ogródzkiej jako syn Karola i Zuzanny z domu König. W 1958 r. ożenił się z wdową Martą Król, z domu Śliwka, z którą przeżył 39 lat. Z tego związku urodził się jedyny syn Ryszard. W 1989 r. Państwo Michalikowie zostali dziadkami dwóch bliźniaczek – Magdaleny i Katarzyny. Wdowcem był przez 21 lat, bowiem w 2018 r. wstąpił w związek małżeński z Marią Ziętek. Niestety nie było im dane za długo cieszyć się swoim mariażem.

Ukończył Państwową Szkołę Rolniczą w Międzywiciu. Karierę zawodową rozpoczął w latach 60. XX stulecia jako kierownik Składu Budowlano-Opałowego w Ustroniu przy ul. Fabrycznej, będącego filią Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skoczowie. Przyczynił się wówczas do wybudowania tamże pawilonu handlowego. Następnie w latach 80. przeszedł na stanowisko dyrektora Zakładu Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Nierdzewnej „Las” w Skoczowie Harbutowicach. Oprócz statutowej działalności, uruchomił w nim produkcję kandyzowania warzyw i owoców. Kiedy po transformacji ustrojowej przedsiębiorstwo uległo zlikwidowaniu, został wiceprezesem ds. produkcji Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Ustroniu. Najbliższa jednak mu była Gminna Spółdzielnia „SCH” w Skoczowie, do której powrócił jako prezes i tą funkcję pełnił do czasu przejścia

na zasłużoną emeryturę.

Władysław Michalik dał się poznać również jako zaangażowany społecznik. Działał w Zarządzie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego – Koło w Ustroniu i z tego ramienia w przedziale lat 1978 – 1984 został wiceprzewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej. W następnej



kadencji 1984 – 1988 wybrano go na radnego. Wcześniej – w 1981 r. zasiadał jako przedstawiciel ZSL w Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych w ramach Frontu Jedności Narodu. W latach 70. kiedy w czynie społecznym budowano w mieście wiele obiektów,

podjął się realizacji zaplecza amfiteatru w Parku Kuracyjnym jako inicjator i organizator przedsięwzięcia. Należał także do Komitetu Organizacyjnego Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej w początkowym okresie jego istnienia. Swoje pasje realizował w ustróńskim Kole Łowieckim, przyjażniąc się z naczelnikiem Włodzimierzem Gołkowskim oraz znanym i cenionym stolarzem Ludwikiem Podzornym. Regularnie uczęszczał na nabożeństwa zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi i wiarą w Boga.

Pamiętam bohatera wspomnienia bardzo dobrze jako wesołego, zawsze uśmiechniętego, życzliwego, zadowolonego z życia człowieka. W momencie poślubienia wdowy Marty Król, został ojczymem Romana i Urszuli, którym okazał miłość i zapewnił bezpieczeństwo rodzinne jak rodzony ojciec. Oni natomiast odwzajemnili się za wszystko w czasie kiedy tego bardzo potrzebował, kiedy podeszły wiek i związane z nim dolegliwości dały znać o sobie. Pozostanie w gronie wybrańców losu, którym udało się stworzyć coś, co będzie zawsze żyło w świadomości wszystkich, którzy go znali.

Uroczystość żałobna w kościele ewangelickim ap. Jakuba Starszego odbyła się 2 grudnia 2021 r., a prowadził ją ks. Michał Matuszek. Pomimo pandemii wzięło w niej udział wielu mieszkańców miasta, chcących oddać ostatni hołd pamięci zmarłego jako osobie zasłużonej i powszechnie znanej. Spoczął na miejscowym cmentarzu komunalnym. Niech ustróńska ziemia, która była jego ukochaną małą ojczyzną da mu wieczne odpoczywanie.

Elżbieta Sikora

P.S. Dziękuję p. Janowi Rymorzowi za podanie informacji dot. życia zawodowego W. Michalika.

DODATEK OSŁONOWY

WNIOSKI I TERMINY

Druk wniosku o wypłatę dodatku osłonowego można pobrać w Urzędzie Miasta Ustron lub ze strony internetowej Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Wypełnione wnioski o dodatek osłonowy mieszkańcy składają w Urzędzie Miasta Ustron w dowolnym terminie, maksymalnie do 31 października 2022 r.

Rozpatrywaniem wniosków oraz wypłatą dodatków zajmuje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustroniu.

Jeżeli wniosek wpłynie do dnia 31 stycznia 2022 r., wypłata dodatku zostanie zrealizowana w dwóch równych ratach, tj. do 31 marca i do 2 grudnia 2022 r.

Osobom, które złożą wnioski w okresie od 1 lutego do 31 października 2022 wypła-

ta 100% dodatku zostanie zrealizowana niezwłocznie, maksymalnie do dnia 2 grudnia 2022 r.

Wnioski o wypłatę dodatku osłonowego złożone po dniu 31 października 2022 r. pozostawia się bez rozpoznania.

DODATEK OSŁONOWY PRZYSŁUGUJE:

- osobie w gospodarstwie domowym jednoosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty **2.100,00 zł**, w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych,
- osobie w gospodarstwie domowym wieloosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty **1.500,00 zł na osobę**,

w rozumieniu art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

W przypadku wniosku złożonego w okresie od dnia 1 stycznia 2022 r. do dnia 31 lipca 2022 r. podstawę ustalenia przeciętnego miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego stanowią dochody uzyskane w 2020 r.

W przypadku wniosku złożonego w okresie od dnia 1 sierpnia 2022 r. do dnia 31 października 2022 r. podstawę ustalenia przeciętnego miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego stanowią dochody uzyskane w 2021 r.

WYSOKOŚCI DOPLAT W RAMACH DODATKU OSŁONOWEGO:

- Jednoosobowe gospodarstwo domowe otrzyma **400/500 zł*** przy założeniu,



Spotkanie integracyjne słuchaczy UTW na polu biwakowym w Dobce – maj 2021 r.



UNIWERSYTET DZIAŁA PIĘĆ LAT

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI I WYBORÓW

W dniu 14 stycznia w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbyło się zebranie sprawozdawcze – wyborcze członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu dotyczące jego działalności w roku akademickim 2020/2021. W zebraniu wzięło udział 36 członków UTW. Po powitaniu przybyłych, zebranie rozpoczęła Danuta Koenig, przewodnicząca dotychczasowej Rady Programowej Uniwersytetu. Przewodniczącym zebrania jednogłośnie wybrany został Stanisław Kubicius, protokolantem zebrania została Beata Szaleniec. Zgodnie z przyjętym programem porządku zebrania Danuta Koenig przedstawiła sprawozdanie z roku 2021, a w zasadzie z minionego pięciolecia działalności UTW. Przypomniała, że Uniwersytet został powołany przez Fundację Esprit w 2017 roku. Od 1 lutego do 31 maja tego roku prowadził działalność pilotażową, która miała na celu zdiagnozowanie środowiska senioralnego, zbadanie potrzeb i zainteresowań osób starszych, pobudzenie aktywności osób dorosłych, uwzględniając w szczególności osoby w wieku popro-

dukcyjnym. Do UTW zapisały się wówczas 102 osoby, zajęcia zorganizowano w sekcjach komputerowych, językowych, gimnastyki ogólnej, plastycznej, zrealizowano także cztery wykłady o tematyce prozdrowotnej. Od października 2017 roku odbywały się już regularne zajęcia. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego miała miejsce w auli Gimnazjum nr 1 z udziałem Leszka Mazana i Mieczysława Czumy oraz zaproszonych gości, w tym władz Uniwersytetu Śląskiego, który przejął opiekę naukową nad UTW. Wśród gości nie zabrakło władz samorządowych miasta oraz prof. Daniela Kadłubca, Adama Makowicza, założycieli i władz Fundacji Esprit oraz gości z UTW Cieszyn. Zajęcia realizowano w sekcjach, które poszerzono o taniec liniowy, jogę, salsation, trening pamięci oraz wykłady o zróżnicowanej tematyce. Następnymi latami zawsze rozpoczynały się od uroczystej inauguracji roku akademickiego z udziałem kolejno: prof. Tadeusza Sławka, eurodeputowanego dr. Jana Olbrychta, Jacka Cygana. Każdego roku organizowano zajęcia w sekcjach,

wykłady, warsztaty oraz odbywały się trzy imprezy integracyjne, tj. spotkanie świąteczno-noworoczne, z okazji Dnia Kobiet oraz na zakończenie roku akademickiego. Ponadto zorganizowano bardzo wiele wyjazdów do kina, teatru, muzeum, wycieczki krajowe i zagraniczne oraz cztery wyjazdy wczasowe nad morze: do Jarosławca, Krynicy Morskiej, Dąbek i Sarbinowa oraz turnus rehabilitacyjny do Truskawca na Ukrainę. Ilość członków UTW zwiększała się o nowych słuchaczy, niektórzy rezygnowali z różnych powodów – głównie zdrowotnych. W sumie przez UTW przewinęło się ponad 300 osób, każdy członek otrzymuje indeks słuchacza UTW (co roku aktualizowany o wpis na nowy rok akademicki po uiszczeniu składki, która jest niezmienna od początku i wynosi 40 zł za semestr.) Zajęcia w sekcjach opłacają słuchacze, do ub. roku opłata wynosiła 8 zł za godz. obecnie 10 zł. Wszystkie toczyłyby się bez zakłóceń, gdyby nie pandemia, która skomplikowała wszystkim życie, nie pozwoliła też kontynuować zajęć zgodnie z przyjętym harmonogramem. Zajęcia zostały zawieszone od 9 marca do 31 maja 2020 r. Niestety i kolejnego roku akademickiego nie udało się przeprowadzić, mimo że przeprowadzono nabór słuchaczy i opracowano harmonogram do realizacji. Od października 2021 r. UTW wznowiło działalność dla słuchaczy zaszczytnych przeciw Covid-19, zajęcia dla 79 osób odbywają się wg ustalonego planu.

Zebranych zapoznano także ze sprawozdaniem finansowym, który przedstawiła wiceprzewodnicząca RP Grażyna Słotwińska. UTW utrzymuje się ze składek członkowskich, opłat za zajęcia oraz dotacji z miasta a także starostwa powiatowego. W ramach dyskusji Irena Pawelec – przedstawicielka UTW do Rady Seniorów omówiła zakres i plan działania Rady Seniorów Miasta Ustronia oraz możliwości współpracy z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Ustroniu.

W wyniku wyborów przez kolejne 5 lat Rada Programowa UTW pracować będzie w składzie: Danuta Koenig przewodnicząca, Grażyna Słotwińska – wiceprzewodnicząca, Zofia Gaj – skarbnik, Anna Kobielska – sekretarz oraz Stanisław Kubicius, Andrzej Piechocki i Benedykt Siekierka – członkowie.

Rada Programowa UTW

że dochód gospodarstwa nie przekroczy 2.100 złotych,

- Gospodarstwo 2-3 osobowe otrzyma **600/750 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1500 złotych miesięcznie na osobę,

- Gospodarstwo 4-5 osobowe otrzyma **850 zł/1.062,50 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1.500 złotych miesięcznie na osobę,

- Gospodarstwo 6 i więcej osobowe otrzyma **1.150 zł/ 1.437,50 zł*** przy założeniu, że dochód nie przekroczy 1.500 złotych miesięcznie na osobę.

* Kwota dofinansowania uzależniona od źródła ogrzewania

ZASADA ZŁOTÓWKA ZA ZŁOTÓWKĘ

W przypadku dodatku osłonowego obowiązująco będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł.

Na stronie rządowej: <https://www.gov.pl/web/klimat/do-pobrania> można pobrać druk wniosku oraz wskazówki, jak go wypełnić.

KOMUNIKAT RADY PROGRAMOWEJ UTW

W związku ze zwiększającą się ilością zachorowań na Covid-19 Rada Programowa podjęła uchwałę o zawieszeniu działalności UTW od 31 stycznia do 11 lutego br. zaś od 14 do 25 lutego trwają ferie zimowe. Planuje się rozpocząć działalność w II semestrze od poniedziałku 28 lutego. Wszelkie informacje podawane będą na stronie Akademii Esprit w zakładce UTW oraz na tablicy ogłoszeń.



MOTYLKI – dzień pluszowego misia.



MYSZKI – dzień piżamy.



ZAJĄCZKI – dzień postaci z bajek.



ŻABKI – Mikołaj.

DZIEJE SIĘ W SZÓSTCE

Nadszedł nowy rok, czas planowania przyszłości, ale też podsumowania tego, co za nami. Przedszkolaki z ustronńskiej szóstki mają w tym temacie wiele do opowiedzenia, gdyż ostatnie miesiące 2021 roku obfitowały w wiele ciekawych wydarzeń.

Początkiem października w przedszkolu obchodzony był „Dzień owoców i warzyw”. W ramach zajęć dzieci samodzielnie wykonały kolorowe i smaczne szaszłyki warzywno-owocowe.

Kilka dni później przedszkole odwiedził pan policjant sierż. szt. Tomasz Forias. Tematem było m.in. bezpieczeństwo w ruchu drogowym, przy spotkaniu z nieznajomym lub agresywnym psem. Atrakcją było oglądanie radiowozu i włączanie sygnałów policyjnej syreny. Dzieci podziękowały wierszami i piosenkami.

28 października obchodziliśmy „Dzień piżamy” w ramach ogólnopolskiej akcji charytatywnej organizowanej przez fundację „Gdy liczy się czas”. W tym dniu wszystkie dzieci i ich panie przybyły do przedszkola w swoich ulubionych piżamach, żeby solidaryzować się z dziećmi chorymi na nowotwory. Odbyły się też zajęcia edukacyjne o zdrowiu, a rodzice wsparli datkami dzieci z oddziałów onkologicznych. Zebraliśmy 1.091,49 zł.

5 listopada za sprawą Dnia Postaci z Bajek, w naszym przedszkolu zrobiło się bajecznie. Dzieci bawiły się w towarzystwie bajkowych postaci, na pamiątkę otrzymały medal i zdjęcie z Mini i Mikim, odbył się też pokaz bajkowej mody na czerwonym dywanie.

8 listopada w Światowy Dzień Zdrowego Śniadania przedszkolaki komponowały posiłek z warzyw i owoców, a pani intendenta opowiedziała im na temat korzyści płynących ze zdrowego odżywiania.

10 listopada uczciliśmy Święto Niepodległości. Program słowno-muzyczny przygotowała grupa Motylki, a na koniec wspólnie zaśpiewaliśmy Hymn Polski.

20 listopada na pamiątkę uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka. Z tej okazji przedszkolaki wzięły udział w podchodach i tylko prawidłowe rozwiązanie zagadki gwarantowało możliwość przejścia do kolejnego punktu na „przedszkolnej mapie”. Dzieci miały okazję obejrzeć prezentację na temat praw dziecka oraz podyskutować na ten temat. Starsze dzieci interpretowały plastycznie słowa Janusza Korczaka „Dziecko ma prawo być sobą. Ma prawo do popełniania błędów. Ma prawo do posiadania własnego zdania. Ma prawo do szacunku. Nie ma dzieci – są ludzie”. Młodsze dzieci kolorowały wybrane przez siebie obrazki, z których następnie utworzyły piękne kolaże.

25 listopada obchodziliśmy światowy Dzień Pluszowego Misia. Tego dnia każdy przedszkolak przyszedł ze swoim pluszowym przyjacielem. Dzieci uczestniczyły w wielu ciekawych zabawach i konkursach, śpiewały piosenki oraz tańczyły przy najcięższych dziecięcych przebojach o misiach. Był miodek i ciasteczka.

Chcąc przybliżyć dzieciom trudną i odpowiedzialną pracę w kopalni, z okazji Barbórki zaprosiliśmy do przedszkola pana górnika Sylwestra Chrapka. Nasz gość, ubrany w mundur galowy, opowiadał dzieciom o maszynach górniczych, o codziennej pracy oraz o roboczym i galowym stroju górnika.

Dwa dni później przedszkole odwiedził Mikołaj i przywiózł worek prezentów. Dzieci odwzajemniły się wierszykami, a na pamiątkę otrzymały zdjęcia z Mikołajem.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia, odbyła się w przedszkolu tradycyjna wigilijka. Podczas tej uroczystości dzieci śpiewały kolędy, rozmawiały o świątecznych zwyczajach i składały sobie życzenia łamiąc się opłatkiem. W południe wszyscy zasiedli do uroczystego obiadu, na którym nie zabrakło wigilijnych potraw, owoców i ciasteczek.

Dla przedszkolaków z ustronńskiej szóstki grudzień był czasem wielu działań na rzecz osób i zwierząt potrzebujących pomocy. Wszystkie dzieci przygotowywały kartki z życzeniami, dekoracje i ciasteczka. Motylki wykonały 40 kartek świątecznych (w tym 15 z rodzicami) dla mieszkańców Miejskiego Domu Spokojnej Starości, a Żabki prezenty dla wychowanków Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustroniu. Włączyliśmy się w akcję „Góra grosza” dla dzieci z pieczy zastępczej oraz w zbiórkę karmy i koców dla psów i kotów ze schroniska Azyl w Cieszynie, a za oknami pojawiły się karmniki. Przygotowaliśmy mikołajkowe prezenty dla dzieci z domu dziecka. Dzieci nie zapomniły też o Szymonku z Wiślicy, dla którego zbierają od kilku lat nakrętki, tym razem przekazały dla niego na licytację własnoręcznie wykonane przetwory. Wierzymy, że działania naszych przedszkolaków wywołały uśmiech na niejednej twarzy. Przed nami 365 nowych dni, pełnych planów, marzeń i wyzwań. Chcemy wykorzystać je jak najlepiej, nie tylko dla własnego rozwoju, ale też ku radości innych ludzi.

Dagmara Pietrzycka-Rejowicz



Magdalena Michalik pojawia się na ekranie w wytwornych, epokowych kreacjach, występuje na scenie i tańczy na przyjęciach z Adamem Chmielowskim, którego gra Piotr Zajączkowski.

Z RÓWNICY DO FILMU

W sobotę 22 stycznia minęło 159 lat od wybuchu powstania styczniowego, które wpłynęło znacząco na życie malarza Adama Chmielowskiego, późniejszego św. Brata Alberta. Jego historię opowiada film „Nędzarz i madame”, w którym jedną z głównych ról gra ustronianka Magdalena Michalik.

Adam Chmielowski – 18-letni student bierze udział w Powstaniu Styczniowym. W bitwie pod Mełchowem odnosi poważne rany i konieczna jest amputacja nogi. Ucieka z carskiej niewoli ukryty w trumnie, studiuje malarstwo w Paryżu, Gandawie i Monachium, poszukuje własnej drogi artystycznej, przyjaźni się z ówczesnymi elitami m.in. Heleną Modrzejewską i Józefem Chełmońskim. Po osiągnięciu sławy Chmielowski porzuca sztukę, aby służyć ubogim, przeżywa wiele osobistych dramatów, by odrodzić się jako Brat Albert – przyszły święty.

Film biograficzny „Nędzarz i madame” wyprodukowany został w 2019 r. przez Fundację Lux Veritatis, jednak z powodu pandemii premierę miał 12 listopada 2021 r. w 32. rocznicę kanonizacji św. Brata Alberta. Autorem scenariusza i reżyserem biografii jest Witold Ludwig, a w postać Heleny Modrzejewskiej wciela się Magdalena Michalik, rodowita ustronianka, wieloletnia członkini Reprezentacyjnego Zespołu Miasta Ustroń Estrady Regionalnej „Równica”, w którym zaczęła występować w pierwszej klasie jako uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu. Magdalena Michalik występowała z „Równicą” na ustońskim rynku i w amfiteatrze, jeździła z zespołem po Polsce, była w wielu miastach za granicą i wraz z nim wygrywała festiwale i konkursy. Jak sama podkreśla, te 12 lat były bardzo ważne w jej rozwoju.

Pytana w wywiadach o początki aktorstwa podkreśla, że pierwsze szlify zdobywała w zespole „Równica”. My również poprosiliśmy o wypowiedź na ten temat, a Magdalena Michalik napisała w mailu: – Zaczęłam od tego, że wpływ na mnie jako osobę i jako artystkę miało miasto rodzin-

ne. Dom, szkoła, atmosfera, relacje między ludźmi na zawsze pozostaną w moim sercu. Rozmawiając z dziennikarzami często wspominam o Śląsku Cieszyńskim, o Ustroniu, a szczególnie o „Równicy”. To, czego nauczyłam się, będąc w zespole, owocuje po dziś dzień w wielu aspektach mojego życia: zawodowego, codziennego, ale także artystycznego. Jest to przede wszystkim ogromna zasługa wieloletniej kierowniczkii zespołu „Równica” pani Renaty Ciszewskiej, której zawdzięczę pierwsze aktorskie wskazówki, a także odkrycie pasji scenicznej, a później aktorskiej. Wkład pani Reni w moje przygotowanie sceniczne jest nieoceniony, podobnie jak nieocenione są jej zasługi dla Ustronia, ziemi cieszyńskiej oraz dla każdego „Równiczka”. To dzięki Pani Reni mieliśmy ubogacone dzieciństwo i lata szkolne – nagrania w studio, realizacje i nagrania telewizyjne, liczne festiwale w Polsce, ale i zagraniczne. Dzięki niej poznaliśmy tak wiele pięknych piosenek i tańców naszej rodzinnej ziemi (te piosenki i wiersze np. „Rodzinno ziomia” po dziś dzień pamiętam i noszę w swoim sercu), otrzymaliśmy solidną lekcję wymagania od siebie samego, ale i pokory. Do dziś pamiętam słowa pani Reni, że aby koncert wyszedł na 100 %, na próbie musimy dać z siebie 200 %. To bardzo pomaga w życiu codziennym, ale i w moim zaangażowaniu artystycznym. Pani Reni za te wszystkie lata ciężkiej pracy należy się najwyższe uznanie. Chciałabym też powiedzieć młodym ludziom, że praca w zespole była niezwykle rozwijająca, inspirująca i wciąż przynosi owoce. Zachęcam młodych ludzi do rozwijania swoich pasji i zainteresowań, inwestowa-

nia w siebie. To nieprawda, że w małych ośrodkach nic się nie dzieje. W naszym Ustroniu (zawsze tak będę myślała o tym mieście, mimo iż od ponad 6 lat mieszkam w Warszawie) działa wielu ciekawych, uzdolnionych nauczycieli, instruktorów, ludzi, którzy chcą przekazywać swoją wiedzę, dzielić się pasją, doświadczeniem i umiejętnościami z młodym pokoleniem. Zaangażowanie, dyscyplina, praca nad sobą i aktywność czy to w zespole ludowym, czy amatorskim teatrze na pewno zapoczątkują w dorosłości i pomoże spełniać marzenia.

Zainteresowanie aktorstwem Magdaleny Michalik zaczęło się w ustońskiej „Równicy”, a rozwinęło podczas studiów w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, gdzie studiując dziennikarstwo i komunikację społeczną, miała możliwość współpracy z mistrzami słowa, retoryki oraz wybitnymi aktorami scen polskich. W czasie studiów związała się z teatrem „Dobry wieczór” działającym przy uczelni, w którym często grała. Była współprowadzącą wielu audycji w studenckim RadiuSiM, m.in. „Po góralsku” oraz audycji teatralnej „Dobry wieczór”. W latach 2011-2015 była gospodarzem programu „Wieczorne modlitwy dzieci” w TV Trwam. Współpracowała z telewizją także przy innych przedsięwzięciach, prowadząc programy oraz koncerty. W 2014 r. ukończyła kurs prezenterki w Akademii Telewizyjnej TVP. W 2017 roku wcieliła się w rolę Teresy w filmie o błogosławionej Karolinie Kózkównie pt. „Zerwany kłos”. Współpracowała także z Teatrem Fijewskich w Warszawie, gdzie występowała u boku wybitnych osobowości teatralnych. Jest absolwentką studiów podyplomowych na kierunku retoryka i komunikacja społeczna w AKSiM w Toruniu oraz absolwentką Studium Polityki Zagranicznej w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. **Monika Niemiec**



W filmie „Nędzarz i madame” Magdalena Michalik wygląda zjawiskowo, wszak wcieliła się w postać wybitnej aktorki, która jednocześnie uznawana była za jedną z najpiękniejszych kobiet epoki. Fot. mat. pras.



Instruktorzy Noemi Kluz i Dante Sławek Wienckiewicz. Fot. Robert Boro

Z TAŃCEM PRZEZ ŻYCIE

Rozmowa o bachacie (i nie tylko)
z Noemi Kluz oraz Dante Sławkiem
Wienckiewiczem, parą instruktorów
zakochaną w sobie i tańcu

W ubiegłym roku zorganizowaliście już dwukrotnie warsztaty bachaty w „Prażakówce”. Moglibyście powiedzieć coś więcej o tym tańcu?

S: Pochodzi on z Dominikany, tutaj w Europie jest zazwyczaj preferowana jego sensualna, czyli bardziej zmysłowa, odmiana. To jeden z prostszych tańców, które mieliśmy okazję poznać. Bardzo łatwo nauczyć się jego podstaw i tak samo łatwo jest znaleźć rytm. Można nim przetańczyć wesela i różnego rodzaju inne imprezy okolicznościowe, więc tak naprawdę jest też bardzo użyteczny.

N: W „Prażakówce” warsztaty odbyły się dwukrotnie, w listopadzie i grudniu, ale uczyliśmy w Ustroniu już w 2019 roku, przed pandemią. Wówczas zorganizowaliśmy warsztaty z kizomby około dziesięciu razy w jednej z pobliskich siłowni.

Kizomba też brzmi egzotycznie.

S: To zmysłowy, delikatny taniec, kontakt partnerów jest jeszcze bliższy niż w bachacie. Obraz tutaj zastępuje milion, a nie tysiąc słów, najlepiej spojrzeć na filmiki na YouTube. To jest taniec, który mnie najbardziej rozkochał w sobie, bachata jest raczej na drugim miejscu.

N: Jeżeli chodzi o moją dziedzinę instruktorską, to również jest bardziej ukierunkowana na kizombę, zdecydowanie później zaczęłam ze Sławkiem uczyć bachaty.

Czy na warsztaty zgłosiło się wielu zainteresowanych?

S: Znacznie większe grono osób zebrało się na warsztatach przed pandemią. W Prażakówce było ok. 10 osób.

N: Z kolei w 2019 roku, na jedno ze spotkań, przyszły maksymalnie chyba 32 osoby. Dużo więcej.

To dość sporo. Pomiścili się?

S: Jeśli osoba tańczy solo, to potrzebuje średnio 3 m² miejsca na parkiecie, w przypadku pary są to najczęściej 2 m². Jest inaczej niż w tańcach towarzyskich, kiedy pary przemierzają parkiet w ciągu jednej piosenki kilkukrotnie. Tańce karaibskie często są oszczędne w przestrzeni, można się bardzo dobrze bawić na naprawdę małym fragmencie parkietu.

Na warsztatach byli ludzie tylko z Ustronia?

N: Nie, pojawiły się osoby również z okolic: Bielska czy Cieszyńska. Na wcześniejszych warsztatach, tych z 2019 roku, była osoba z Sosnowca, a nawet turystka z Olsztyna, która już wcześniej tańczyła i znalazła na wakacjach ciekawą propozycję dla siebie, więc skorzystała. Przyszły osoby w wieku od 25-55 lat.

Skąd pomysł na warsztaty w Ustroniu?

N: Był chyba mój, bo bardzo lubię miasto, z którego pochodzę. W Ustroniu nie ma raczej szkół tańca, przynajmniej z ofertą dla dorosłych, jedynie tango w „Prażakówce”. W domu kultury tańczyłam przez 5 lat jako dziecko, ale jako nastolatka dojeżdżałam przez 4 lata na zajęcia do Bielska, bo w rodzinnym mieście trudno było znaleźć coś dla siebie. To wszystko sprowadzało się jednak do ćwiczeń solo. Warsztatami z kizomby i bachaty chcieliśmy roztańczyć Ustron, przede wszystkim w parach.

Czy taniec to Wasze główne źródło zarobku, czy raczej hobby, którym umilacie sobie wolny czas?

S: To moje źródło dochodu, tańczę od 2010 roku. Mam swoją szkołę tańca – Dante Dance, a Emi jest na etacie.

N: Ja zajmuję się czymś zupełnie innym, programuję roboty przemysłowe. Jeżeli prowadzimy warsztaty wspólnie, to tylko w weekendy. Jednak dzięki naszej pasji możemy razem wyjeżdżać i spędzać czas. Uczymy m.in.: w Krakowie, Warszawie, Olsztynie, Szczecinie i oczywiście na Śląsku. Zanim urodziło nam się maleństwo, to wspólnych okazji do wyjazdów było więcej, teraz zdarza się, że nie mamy z kim zostawić synka, więc czasem ja zostaję z nim w domu, a czasem zabieramy go ze sobą.

Czy w ciąży też można tańczyć bachatę?

N: Jak najbardziej, ostatni raz tańczyłam 5 dni przed porodem.

S: Tańczą też osoby starsze i świetnie się przy tym bawią.

Jak zaczęła się Wasza przygoda z tańcem?

S: Znajomy zaprosił mnie kiedyś na imprezę, przekonywał, że nie będzie alkoholu, co akurat mi pasowało. Na tym spotkaniu wszyscy byli uśmiechnięci, otwarci i świetnie się bawili. Zobaczyłem, że mój znajomy potrafi tańczyć, a wcześniej go o to nie podejrzewałem. Zaskoczyło mnie to i stwierdziłem, że skoro on potrafi, to może ja również. Poprosiłem kolegę o zasugerowanie jakiejś szkoły, do której następnie się zapisałem na najbliższy kurs. Po roku zmagania z muzykalnością, żeby w ogóle usłyszeć rytm i skoordynować ruchy, bo dla mnie nie było to takie oczywiste, udało się. Zostałem dostrzeżony i sam zacząłem uczyć.

N: Tak jak mówiłam, najpierw była „Prażakówka”, później Bielsko-Biała. To było 9 lat poszukiwania swojego stylu, pracy nad samoświadomością. Bachatę zaczęłam tańczyć ok. 4 lata temu.

Jak się poznaliście?

N: Podczas jednej z imprez tanecznych na Śląsku. Przyjeżdżałam tu wówczas, bo w Bielsku nie było ich zbyt wiele. Kiedy się poznaliśmy, to tańczyłam bachatę już od około roku. Zostaliśmy parą zarówno w życiu, jak i w tańcu. Obecnie mieszkamy w Chorzowie, do którego przeprowadziłam się ze względu na moją pracę, bo wcześniej musiałam dojeżdżać przez ponad półtora roku, co zajmowało mi dwie godziny. Sławek już tutaj pracował, więc zamieszkaliśmy razem. Aktualnie poszukujemy działki w Ustroniu.

Tańczycie zawsze w tej samej parze?

N: Tańce socjalne, czyli właśnie bachata, kizomba czy salsa, charakteryzują się tym, że można tańczyć z każdym. To nie jest tak, jak w tańcu towarzyskim, że każdy ma swoją parę. Na zajęciach zachęcamy ludzi, żeby zmieniali partnerów, bo po pierwsze – szybciej można się nauczyć, a po drugie – w parze z obcą osobą nie ma spięć typu: „a bo ty nie umiesz”, „bo robisz coś źle”. Przeważnie, jeżeli ucząca się osoba przejdzie całe kółko ćwiczeniowo-taneczne, to wróci do swojego partnera już nauczona.

(cd. na str. 12)

KOBIETY STELA, CZYLI BABSKI CYKL

Pierwszą Kobietę Stela Czytelnicy poznali 22 stycznia w GU 05/20. To właśnie wtedy w życie weszła inicjatywa, pierwotnie spontaniczna, która okazała się gościć na łamach gazety przez kolejne kilka dobrych miesięcy. Pomysł zainicjowała redaktor naczelna Monika Niemiec, a inspiracją były „zdjęcia pięknych kobiet” w kolorowej prasie. Czemu by nie pokazać w taki sposób ustroniaczek?

Prace nad realizacją cyklu rozpoczęłam od przedstawienia wizerunku kobiet, z którymi już wcześniej współpracowałam przy autorskich projektach fotograficznych. Dzięki temu mogłam poznać moje modelki bliżej raz jeszcze. Celem było pokazanie kwintesencji ich osobowości w jednym zdjęciu i zaledwie kilku zdaniach. Czy było to łatwe zadanie? Początkowo tak, gdyż pierwsze bohaterki znałam osobiście. Wyzwaniem okazały się dla mnie te z pań, które dopiero miałam poznać. Lokalne działaczki, kobiety przedsiębiorcze, zaangażowane w politykę i życie społeczne miasta. To było coś! Zainteresowanie było duże, a chętnie zgłaszały się same. Ja natomiast z każdą kolejną sesją fotograficzną i wywiadem czułam się coraz pewniej. Wspólnie wybierałyśmy stylizację, część z pań mogłam też osobiście wypielegnować i pomalować przed sesją. I ta różnorodność osobowości, pasji i charakterów! A największą radość przynosił ostatni czwartek miesiąca, kiedy to Czytelnicy poznawali kolejną Kobietę Stela, a ja i uczestniczki mogłyśmy cieszyć się efektem końcowym współpracy.

Dziś z dużym sentymentem wspominam prace nad tą rubryką. Była to dla mnie okazja do przełamania swoich barier, ale także do ponownego odkrycia jak wyjątkowe, ambitne i kreatywne są nasze Kobiety Stela.

Karolina Francuz



W 2021 r. miasta partnerskie Ustroń i Hajdúnánás zorganizowały konkursy fotograficzne i nagrodziły laureatów w zbliżonych do siebie kategoriach. Na profilu FB Hajdúnánás można było głosować na zdjęcie z Ustronia, które zdaniem węgierskiej publiczności powinno zdobyć nagrodę, a w Ustroniu mieliśmy możliwość wybrania zdjęcia z Hajdúnánás, które to nam spodobało się najbardziej. Nagrodę publiczności w Hajdúnánás zdobyło zdjęcie Karoliny Francuz, które prezentujemy powyżej.

Szczęśliwym Młodym Rodzicom
Karolinie Francuz i Mikołajowi Gurgulowi
gratulujemy zdrowego syna Lucjusza
i życzymy, by był dla Was radością i światłem.
Redakcja

KOBIETY STELA



KAROLINA FRANCUZ

Mam 25 lat i jestem mieszkanką Ustronia. To właśnie wśród urokliwych cieni Czantorii i Równicy dorastałam, rozwijając oraz realizując swoje pasje. Jako uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Gimnazjum nr 2 stawiałam pierwsze literackie kroki pod okiem polonistki Marzeny Maliny, fotograficzny zapał wzbudził we mnie plastyk Tomasz Targowski, a śpiewu nauczyła mnie Karolina Kidoń oraz Janusz Śliwka w zespole Gama 2. W kolejnych latach szukałam swojej artystycznej drogi i odnalazłam ją... w kobietach! Dziś jednoznacznie mogę stwierdzić, że to właśnie One są moją największą pasją. Kobięca moc tkwiąca w każdym spojrzeniu inspirowała mnie do pracy i kreowania – wierzę, że niezależnie od wieku, wyznania, poglądów czy aparycji każda ma w sobie wyjątkowy płomień. A ja chętnie pokazuję go światu!

Czytelnikom Gazety Ustrońskiej znana jestem jako członek redakcyjnego zespołu od maja 2019 r. do października 2021 r.

Fot. Natalia Pilch



nastrój. Tego dnia wszyscy mieszkańcy zebrali się w odświętnie udekorowanej jadalni, a personel naszego Domu dołożył wszelkich starań, aby mimo pandemii panowała miła i rodzinna atmosfera. Uroczystość rozpoczęła pani kierownik Ilona Niedoba, która wygłosiła krótką mowę powitalną, po czym, za pomocą metaforycznej historii o zniszczonym mrowisku, przypomniała nam wszystkim istotę narodzin Jezusa i jego zbawczego dzieła dla ludzkości, a także złożyła życzenia bożonarodzeniowe wszystkim mieszkańcom i personelowi, przekazała też te od burmistrza, przewodniczącego Rady Miasta, oraz proboszczów Parafii Rzymsko-Katolickiej oraz Ewangelicko-Augsburskiej. Również jeden z opiekunów, pan Adam Śliwka, podzielił się z obecnymi świadectwem swojego życia. Była to opowieść o tym, jak znalazł w życiu nadzieję dzięki Jezusowi, a osobista relacja, jaką nawiązał z Bogiem odmieniła jego życie.

Na wigilijnym stole znajdowały się tradycyjne potrawy, jak również makowiec i drobne ciasteczka, a mieszkańcy składali sobie życzenia i dzielili się opłatkiem. Nie mogło także zabraknąć prezentów, które jak wiadomo przyniósł pod choinkę Aniołek. Kiedy już wszystkie emocje opadły, nadszedł czas na wspólne kolędowanie, które w tym roku trwało jeszcze bardzo, bardzo długo.

Rok 2021 zakończył się w naszym domu małą imprezą sylwestrową. Jeszcze przed obiadem pani kierownik złożyła wszystkim podopiecznym życzenia, każdy z mieszkańców poczęstowany też został przy tej okazji lampką szampana. Po obiedzie mieszkańcy bawili się przy muzyce, a wyczerpujące, jak by nie było, w tym wieku tańce, przerywane były opowiadaniami o tradycjach sylwestrowych na świecie. Nowy Rok powitaliśmy przeglądając stare albumy i wspominając tych, których już z nami nie ma.

W tym miejscu jeszcze raz pragniemy podziękować wszystkim, którzy okazali serce naszym podopiecznym. Dziękujemy za kartki bożonarodzeniowe, które przesyłały seniorom dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 i 2, dzieci z Przedszkola nr 6 w Ustroniu-Nierodzimiu, jak również zaprzyjaźnionym domom, sponsorom i wszystkim przychylnym naszemu Domowi. Dziękujemy również wszystkim księżom za słodkie upominki i opłatki przekazane naszym mieszkańcom.

Pracownik socjalny MDSS

OD MIKOŁAJA DO SYLWESTRA

W grudniu, jak to w grudniu – rodzinna atmosfera, spotkania przy stole, prezenty i dobra zabawa. Nie inaczej było w tym roku w Miejskim Domu Spokojnej Starości. Zaczęło się od quizu wiedzy o tradycjach mikołajkowych. Podczas zabawy mieszkańców odwiedził Mikołaj z workiem pełnym prezentów. Zabawa rozkręciła się na dobre, kiedy seniorzy, aby otrzymać prezent, musieli podzielić się z innymi jakąś anegdotą, piosenką, kawałem, wierszem lub odpowiedzieć na pytanie z quizu. Śmiechu i żartów było przy tym co niemiara.

Nieco inne nastroje panowały podczas obchodów długo wyczekiwanej Wigilii Narodzenia Pańskiego, którą celebrowa-

liśmy, jak co roku, nieco wcześniej, bo 21 grudnia. Magia Świąt Bożego Narodzenia tworzy wyjątkowy i niepowtarzalny



Z TAŃCEM PRZEZ ŻYCIE

(cd. ze str. 10)

S: Na większych imprezach, gdzie są tysiące ludzi, zdarza nam się zatańczyć ze sobą tylko raz. Polecamy zmiany partnerów w tego typu tańcach, bo ma to po prostu wartość edukacyjną, również dla nas – instruktorów. Oczywiście są osoby, które nie chcą tych wymian z uwagi na pandemię, zazdrość, czy cokolwiek innego. Wówczas jak najbardziej nie muszą tego robić.

Czy udało Wam się roztańczyć Ustron i przygotować mieszkańców do trwającego karnawału?

S: Zmierzamy do tego. Kilka osób będących w grudniu na war-

szatach bardzo się ucieszyło, że jest taka okazja i zaproponowało, że będzie organizować tam grupy i jeśli uda się znaleźć chętnych, to odbędzie się kolejna edycja. Być może jeszcze w połowie lutego. Warto spróbować i dać sobie szansę na dodatkową aktywność.

N: Będzie też okazja nauczyć się podstaw bachaty podczas 30. Finału WOŚP, ponieważ mamy wówczas w Ustroniu półgodzinne warsztaty na rynku, od 16.50-17.20. Serdecznie zapraszamy, szczególnie tych, którzy jeszcze nigdy nie próbowali, w parze lub solo, młodszych i starszych. Postaramy się zaprezentować, jak fajnie może to wyglądać. Zainteresowanych bachatą, i nie tylko, zapraszamy również na naszą stronę www.dantedance.com.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Edyta Kostka



Zawodnicy chętnie się spotykają i grają w bilard, bo łączą ich serdeczne, koleżeńskie więzi.
Fot. L. Szkaradnik

TO WYRAFINOWANY ZŁODZIEJ

W sobotę 22 stycznia po południu w siedzibie Ustrońskiego Stowarzyszenia Trzeźwości w Klubie Abstynenta „Rodzina”, który znajduje się w tylnej części budynku pod adresem Rynek 4 miało miejsce zakończenie corocznego turnieju bilardowego. Zebrało się kilkanaście osób, a wśród nich zawodnicy z rodzinami. W imieniu organizatorów dyplomy i nagrody wręczał z-ca prezesa Zbigniew Wilczek. Pierwsze miejsce uzyskał Stanisław Szturc, drugie Jan Nogowczyk, trzecie Antoni Polok i Piotr Adamczyk, czwarte Janusz Świerc i piąte Edward Morżo. Pozostali zawodnicy otrzymali dyplomy za udział w zawodach, a byli to: Eugenia Skowron, Jan Malinowski, Janusz Pilch i Zbigniew Wilczek. Po wykonaniu pamiątkowej fotografii zebrani spędzili czas w miłej i przyjaznej atmosferze.

Działalność tego klubu przybliżył Stanisław Szturc, organizator tych zawodów, który powiedział: „Rozgrywamy co roku turniej bilardowy o puchar prezesa Ustrońskiego Stowarzyszenia Trzeźwości, a naszym przewodniczącym jest Ryszard Głowiński. Jest to urozmaicenie codziennego życia, spotkanie ze znajomymi, czyli dobra zabawa na trzeźwo. Spotkania te

cieszą się zawsze sporą frekwencją, bo jest to miły, emocjonalny sposób na spędzenie wolnego czasu, a czas nam płynie przy kawce i z uśmiechem. Mimo pandemii Klub Abstynenta działa przy uwzględnieniu wszelkich obostrzeń. Mitingi są organizowane dla osób, które borykały się z alkoholizmem, ale na spotkania mogą też przyjść osoby zainteresowane tym problemem oraz współuzależnieni (czyli rodzina alkoholika) szukający oparcia dla swoich bliskich. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych w poniedziałki, środy, piątki i soboty w godzinach od 16.00 do 20.00, natomiast we wtorki, czwartki i niedziele od 17.30 organizowane są mityngi AA, a ta sama forma spotkań dla kobiet jest w poniedziałki od 19.30. Nasze Stowarzyszenie znajduje się pod egidą Urzędu Miasta, skąd opiekunem jest Łukasz Sitek, Pełnomocnik ds. Profilaktyki Uzależnień. Corocznie organizujemy stałe zadania mające na celu integrację osób stowarzyszonych i zachęcenie wszystkich mających problemy z alkoholem do wstąpienia w nasze szeregi. Najbardziej atrakcyjnymi formami działalności są wyjazdy na szkolenia terapeutyczne, pikniki trzeźwościowe w Dobce oraz wigilijki z udziałem rodzin. Wszystkich

chętnych zapraszamy do Stowarzyszenia.

Mnie też udzielono pomocy i staram się pomagać innym. Byłem bardzo ambitnym człowiekiem, a nie chciałem pracować na kacu, więc nieraz prosiłem szefa o wolne. Wtedy jeszcze nie zdawałem sobie sprawy, że jest taki moment, gdy człowiek przekracza tę niewidzialną granicę. Przecież pije się, żeby mieć lepszy humor, dla animuszu, dla towarzystwa, ale są ludzie skłonni do przekraczania tej niebezpiecznej granicy. Niektórzy piją okazjonalnie przez wiele lat i nie będą uzależnieni, ale inni robią wszystko pod alkohol. Wódka to jest taki tajemniczy, wyrafinowany złodziej. Ona daje dużo mocy, to sposób na odwagę, na dobre towarzystwo, ale później ona zabiera wszystko: czas, pieniądze, najgorzej jak zabiera uczucia, a na końcu – życie.

Ja też to wszystko przeszedłem, ale na szczęście na swojej drodze spotkałem człowieka, który mi pomógł, a był to Stanisław Bulcewicz. Powiedział: „Ty jesteś takim dobrym człowiekiem, zrób coś z tym”. Zawiózł mnie do Skoczowa na terapię, gdzie wytłumaczono mi, że alkoholizm jest śmiertelną chorobą. Po zakończeniu terapii wyszedłem i trafiłem od razu do ustrońskiego Stowarzyszenia Trzeźwości „Rodzina”. Wszedłem i zobaczyłem kolegów grających w bilard. Niektórych nie widziałem od dawna, bo przestali pić. Jeden z nich mówi: „Ja już pięć lat nie piję”, a dla mnie to był kosmos, niewyobrażalnie długi czas. Ale już po tej terapii wiedziałem, że alkohol jest dla ludzi, którzy umieją wypić, ale nie dla mnie. I tak mija już dziewiętnasty rok jak nie piję. Jestem dumny z tego i pomagam ludziom, którzy mają ten sam problem. Wiele osób nie rozumie, że alkoholizm to jest choroba. Ci ludzie są zniewoleni i też szukają pomocy, ale nie zawsze potrafią znaleźć właściwą osobę, która ich wesprze i ukierunkuje. Opowiadam im jakie ja musiałem katusze przechodzić, bo te kace fizyczne miały, ale te traumy, które na długo zostawały były tragiczne. To niszczyło człowieka i na dzień dzisiejszy jestem szczęśliwy, że prowadzę takie życie, a nie inne”.

Sipisała: Lidia Szkaradnik



Fot. OSP Ustron Lipowiec

22 stycznia ok. 23.00 przy ul. Skoczowskiej Renault Scenic uderzył w ogrodzenie posesji, po czym pojazd wpadł do pobliskiego potoku. (zdjęcie obok) Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia, na razie policja prowadzi czynności wyjaśniające. (eko)

W tę samą sobotnią noc policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Cieszynej patrolowali okolicę Ustronia. Na ul. Baranowej wywiadowcy zauważyli osobowego Volkswagena Passata, którym podróżowały cztery osoby, za jego kierownicą siedziała 28-latką kobieta. Mundurowi postanowili zatrzymać pojazd do kontroli drogowej. Po sprawdzeniu danych 28-latki w policyjnej bazie danych okazało się, że posiada ona obowiązujący sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Policjanci sprawdzili również pasażerów. Wyszło na jaw, że w aucie znajdowała się jeszcze 27-latką kobieta poszukiwana przez prokuraturę i 32-latek posiadający przy sobie zabronione nowe substancje psychoaktywne, czyli tzw. dopalacze. O dalszym losie zatrzymanych zdecydował prokurator i sąd. W trakcie przeprowadzanej kontroli policjanci zachowali pełną czujność, mając „oczy dookoła głowy”. W przejeżdżającym obok nich samochodzie zauważyli poszukiwanego listem gończym 52-latka z Wisły. Powiadomili o tym policjantów z Komisariatu Policji w Ustroniu, którzy już kilka chwil później zatrzymali mężczyznę. 52-latek już na następny dzień trafił do zakładu karnego w celu odbycia zaległej kary pozbawienia wolności. (eko)

ZNIKNĄ TRAWOMATY?

Automaty do sprzedaży produktów z konopii siewnych stoją na terenach prywatnych poza jurysdykcją miasta, jednak z uwagi na zaniepokojenie, jakie budzą wśród mieszkańców, burmistrz Przemysław Korcz postanowił podjąć działania. Właściciele terenów, na których stoją trawomaty otrzymali od burmistrza listy o treści:

„Trawomaty” to problem pojawiający się niestety na szeroką skalę w Polsce, naszym powiecie oraz mieście. Jeden z nich znajduje się na Pani terenie przy ulicy Daszyńskiego 73 w Ustroniu. Wymienione wyżej „Trawomaty” to automaty samoobsługowe do wydawania suszu z konopi. Pomimo składu, który bezpośrednio nie jest oparty na substancjach psychoaktywnych, budzi szeroko idące kontrowersje, które mogą wskazywać na promocję, szczególnie wśród młodzieży środków, które przypominają znane środki psychoaktywne. Budzi to w naszym mieście zaniepokojenie nie tylko Pełnomocnika Burmistrza ds. Profilaktyki Uzależnień

wraz z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ale również radnych miejskich, pedagogów szkolnych i rodziców. Substancje te mogą budzić skojarzenia środków o działaniu pobudzającym, psychoaktywnym jak również przedstawiać fałszywe przekonanie wśród dzieci i młodzieży, że wszelkiego typu podobne używki są bezpieczne i legalne.

Mając na uwadze dobro naszej lokalnej społeczności, w szczególności młodzieży, zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości usunięcia urządzenia.

Listy i rozmowy zaowocowały tym, że dwóch spośród trzech właścicieli gruntów, na których stoją trawomaty, zadekla-

rowało wypowiedzenie umowy dzierżawy firmie, zajmującej się dystrybucją automatów. Możemy się zatem spodziewać, że znikną urządzenia z ul. A. Brody i z ul. Daszyńskiego. (mn)



CZEKAJĄ NA NOWY DOM

W pierwszych dniach grudnia dostaliśmy wiadomość o bezdomnej suni która oszpeciła się w stodole pod Małą Czan-torią. Psia rodzinka sunia i cztery szczeniaki trafiły do Asa. Warunki domowe dla maluchów są lepsze niż schronisko. Lekarz weterynarii stwierdziła, że sunia jest bardzo wychudzona, a maluchy mają kilka dni. Szczeniaki zostały już odrobaczone i są po pierwszym szczepieniu. Dwa pieski już są w nowych domach, a pozostała dwójka – sunia i piesek czekają na nowe domki. Może wśród czytelników Gazety Ustrońskiej je znajdą.

O pieski można pytać pod nr telefonu 606 911 687.

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

„Mukashi, mukashi: dawno, dawno temu w Japonii”

Książka z serii Opowieści z czterech stron świata zabierze dziecko w literacko-wizualną podróż po japońskich wierzeniach. To niezwykle, ponadczasowy świat pełen magicznych stworzeń i zaskakujących wydarzeń. Stworzone przez wybitnych artystów ilustracje kształtują wrażliwość wizualną dziecka, a wciągające opowiadania wiernie ukazują japońską kulturę i tradycję. Opowiadaniom towarzyszy również wizualny słowniczek postaci. Kolejne tomy z serii stworzą wspaniałą biblioteczkę, pełną ciekawostek o świecie – o tym, co nas różni, a co łączy – i niezwykle obrazów. To początek fascynacji światem, jego historią i kulturą, a także zaproszenie do świata sztuki. Wspólna lektura kolejnych tomów może stać się początkiem dyskusji o różnicach kulturowych, szacunku, wartości tradycji i równości.



Emily Winfield Martin „Śnieżyczka i Róża”

Śnieżyczka i Róża nie wiedziały, że żyją w baśni... Tak to zwykle bywa. Pierwsze miejsce na liście bestsellerów „New York Timesa”.



Śnieżyczka i Róża – dwie siostry, tak różne od siebie jak kwiaty, od których mają imiona – zmuszone są do opuszczenia bezpiecznego domu po tajemniczym zaginięciu ojca. Przenoszą się z matką do chaty w lesie, który, jak to w baśniach bywa, pełen jest niesamowitych stworzeń i wydaje się zaczarowany. Jak dziewczynki poradzą sobie z niebezpieczeństwami i wyzwaniem zdane tylko na siebie? I co najważniejsze, czy uda im się odnaleźć ojca?

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00
Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00
Otwarta dla użytkowników zostaje też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.

Przy ustrońskim stole

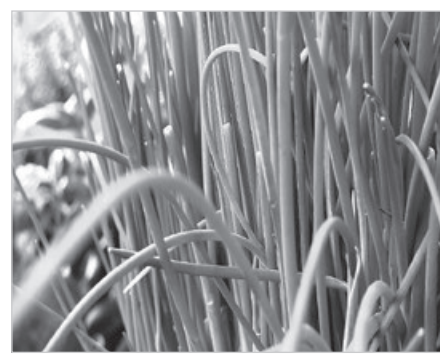
Zielony ogródek w środku zimy

Warzywa zawierają całe mnóstwo właściwości odżywczych, a ich częste pojawianie się w naszym menu może pomóc w zapobieganiu wielu chorobom, lecz podczas zimy nierzadko nam ich brakuje. Jest jednak na to prosty i nie wymagający skomplikowanych zabiegów sposób, by już teraz mieć namiastkę wiosny. O uprawianiu kielków pisaliśmy kilkakrotnie (nr 3/19, nr 50/21), ale można o tej porze roku mieć też codziennie różnorodną i zdrową zieloninę dzięki pędzeniu, czyli pobudzaniu do ponownego wzrostu roślin. Metodą tą uzyskujemy świeżą zieloninę poza normalnym okresem wegetacji, bo ponowny wzrost odbywa się kosztem zgromadzonych w korzeniach i cebulach substancji zapasowych. Możemy mieć zieloną cebulę, szczypiorek, pietruszkę, seler i inne rośliny w zależności od upodobań na parapecie okiennym. Wzrost większości pędzonych roślin odbywa się przy ograniczonej intensywności światła.

Na początek warto zacząć od wypuszczającej niewielkie kielki cebuli, bo jej zielone pędy bardzo szybko rosną. Korzenie należy sadzić w doniczkach z ziemią lub w pojemnikach z wodą, a wierzchołki pędzonych roślin powinny wystawać z podłoża. Pietruszkę, seler czy marchewkę, zwłaszcza mniejsze egzemplarze, przeznaczamy w całości do pędzenia lub



z roślin, które już wypuszczają małe listki można odkroić górną część korzenia i włożyć do pojemnika z wilgotną ziemią lub tylko z wodą, a pozostałą część przeznaczyć na obiad. Warzywa te nie potrzebują specjalnych warunków, wystarczy im światło i temperatura kilkunastu stopni. Gdy zbiór zieloniny z roślin jest coraz mniejszy przygotowujemy do pędzenia następne egzemplarze i dzięki temu możemy mieć całą zimę zdrowe, niczym nienawożone zielone listki różnych roślin, które można wykorzystać na kanapki, do sałatki warzywnej lub innych potraw jako atrakcyjny składnik odżywczy i zarazem dekorację. **Lidia Szkaradnik**



W dawnym Ustroniu

W ostatnim czasie pisaliśmy w Gazecie Ustrońskiej (numer 13/2021) oraz w najnowszym (24) tomie Pamiętnika Ustrońskiego o drewnianej zadaszonej promenadzie, zaprojektowanej w 1870 r. przez Antona Gollingera, stojącej przez około pół wieku w parku za Hotelem Kuracyjnym. Choć w kwietniu posiadaliśmy tylko pięknie nakreślone plany, w międzyczasie na panoramicznym zdjęciu udało się obiekt ten zlokalizować. A dziś w rubryce Dawny Ustroniu prezentuję wnętrze promenady, a dokładnie jej południową część, w której na przełomie XIX i XX w. mieściła się kręgielnia. Możemy tu podziwiać jej wyposażenie – kręgle oraz kule.

Fotografia ta pochodzi ze zbiorów niezrównanego ustrońskiego kolekcjonera Bronisława Miecha, a zlokalizowana została w albumie doktora Ottona Sochy, cenionego chirurga Śląskiego Szpitala Krajowego w Cieszynie, zmarłego w wieku zaledwie 37 lat na zakażenie krwi na skutek zranienia podczas wykonywanej operacji. Przyszły lekarz urodził się w 1894 r. w Ustroniu jako syn urzędnika hutniczego Johanna Sochy. Na zdjęciu widzimy go jeszcze jako nastolatka, stojącego z założonymi rękami (piąty od prawej, najniższy). Do fotografii pozują również zamożni ustrońscy, związani z ówczesną społecznością niemiecką. Trzeci od prawej, to Rudolf Langhammer (1879-1928), znany w Ustroniu kupiec oraz wydawca pocztówek, dawny właściciel budynku przy obecnej ul. 3 Maja 5 (dziś m.in. Restauracja Lotos). Z kolei mężczyzna czwarty od lewej (w kaszkiecie), to Emil Hummel (1871-1951), urzędnik hutniczy.

Po rodzinach Langhammerów i Hummlów zachowała się do dziś dawna willa Hummel (przy ul. 9 Listopada 18) oraz okazałe grobowce na cmentarzu katolickim.

Zdjęcie zostało wykonane ok. 1910 r., gdy drewniana konstrukcja promenady chyliła się już ku upadkowi. Z prawej strony w tle dostrzegamy barierkę mostku prowadzącego nad jedną z bocznych odnóg kanału wodnego Młynówka, biegnącą na tyłach założenia hutniczo-uzdrowskiego. W tle widoczny jest zarys

wschodniej części Salonu Kuracyjnego, mieszczącej pomieszczenie przeznaczone do picia serwatki owczej. Właśnie w 1910 r. Hotel Kuracyjny wraz z infrastrukturą został sprzedany przez Komorę Cieszyńską spółce „Śląskie Kąpiele Borowinowe Ustroniu”, będącej również właścicielem Zakładu Borowinowego (tzw. Moorbadu). Jej akcjonariuszami byli m.in. panowie Langhammer i Hummel. Więcej na temat doktora Sochy dowiedzieć się można z tomu 23 Pamiętnika Ustrońskiego, a o promenadzie z kręgielnią – z najnowszego wydania tegoż periodyku.

Alicja Michalek
Muzeum Ustrońskie



„Mówiąc” klasykiem – skoro mamy zimą, to musi być zimno, a skoro jest zimno, to czasem może śnieżyć i wszystko dookoła winna przykrywać mniej lub bardziej gruba warstwa śniegu. Skoro więc mamy zimą, to zapewne dla wielu Czytelników *Ustrońskiej* oczywistą oczywistością jest karmnik na parapecie czy w ogrodzie, wypełniony ptasimi przysmakami i pysznościami, z gromadką objadających się nimi ptaków. Ptakom i ich dokarmianiu poświęciłem już kilka artykułów z cyklu „Blżej natury”. Powracanie do tej tematyki po raz enty słusznie wydawać się może swoistym publicystycznym „odgrzewanym kotłem”, więc mój ogrodowy karmnik i jego tegoroczni goście będą tylko pretekstem do krótkich rozważań o ptasiej inteligencji.

W ciągu zaledwie kilku nocnych godzin napadało dobre 20 centymetrów śnieżnego puchu. Jednak zamiast chwycić łopaty i zająć się odśnieżaniem podjazdu i ścieżek, znalazłem zdecydowanie lepszą alternatywę na spędzenie sobotniego popołudnia – ciepłko bijące z wesoło palącego się kominka, cudnie korzenne aromaty unoszące się z zaczej wielkości szklanicy z gorącym napojem, wygodny fotel i wciągająca książka w ręku. Na okiennym parapecie urzęduje kot, z którym od kilku lat dzielimy tzw. domowe pielesze; jego przebogata gama różnych odgłosów (miauknięć, syknięć, warknięć, mruknięć itd.), raz po raz jeżąc się sierść na grzbiecie i walący o szybę i parapet napuszony ogon, sygnalizują o przybyciu kolejnego skrzydatego gościa do ogrodowej ptasiej stołówki. W takich „okolicznościach przyrody” idealną lekturą okazuje się książka Jennifer Ackerman „Geniusz ptaków”. Cóż bowiem może być lepszego niż podglądanie ptaków w ogrodzie i jednocześnie czytanie o ich zwyczajach, zachowaniach, a przede wszystkim – inteligencji.

Swoją bogatą w fakty i doskonałe udokumentowaną relację z badań i naukowych opisów ptasiego geniuszu, Jennifer Ackerman rozpoczyna słowami: „Przez bardzo długi czas sądzono, że ptaki są głupie. Uważano je za stworzenia o paciorkowatych oczkach i mózgach wielkości orzeszka. Za gady ze skrzydłami. Głuptaki. Wpadają na szyby, dziobią własne odbicie, siadają na liniach energetycznych, popełniają głupie błędy, które mogą doprowadzić jedynie do wyginiecia. (...) Wyrażenie »ptasi mózdzek« określające kogoś głupiego albo rozdrępanego pojawiło się w języku angielskim na początku lat dwudziestych minionego stulecia, ponieważ ludzie uważali ptaki za fruwające maszyny o mózgach zbyt małych na to, aby mogła w nich zagościć jakakolwiek myśl”. A jak jest w istocie?

W tym roku moją ogrodową stołówkę – czyli jabłonkę rajską i tamaryszek obwieszony ptasimi „pyzami” – regularnie odwiedzają kossy, sierpówki, bogatki, modraszki, sówki i dzięcioły duże. Kossy to przykład gatunku, który świetnie przystosował się do zmienionego i przekształconego przez ludzi świata. Dawniej gatunek leśny, współcześnie spotykany jest przede wszystkim w siedliskach stworzonych ręką człowieka – w parkach, ogrodach, na zadrzewionych cmentarzach czy w śródpolnych zadrzewieniach. Niegdyś kossy regularnie odlatywały zimą na cieplejsze zimowiska, a obecnie czyni tak nie więcej niż ¼ naszej krajowej populacji – cieplejsze zimy oraz karmniki i śmietniki zapewniają bezpieczne warunki do przezimowania, bez narażania się na ryzyko dalekich podróży. „Moje” kossy okupują ogród od jesieni – najpierw objadły wszystkie cisy ze słodziutkich owoców, potem zjadły czerwone „korale” zdobiące irgi i berberysy, a teraz nadszedł czas na cierpkie rajskie jabłuszka. Kossy są terytorialne w czasie godów i lęgów, ale poza tym okresem lubią przebywać w gromadkach. Ale nie zimą na mojej jabłonce – na niej zawsze przesiaduje jeden najsilniejszy ptak, który strzeże spizarni przed pobratymcami. Na chwilę jego nieuwagi czyha grupka kossów pochowana w koronach świerków i jodeł. Kosa-dominatora zwykle przepędzają sówki pobłyszujące błękitem „lusterek” na skrzydłach. Sówki uwielbiają ptasie „pyzy” –

mocnymi łapami przytrzymują dyndające na sznurkach tłuste kulki i wyjadają je do ostatniej grudki tłuszczu. Sówki namiętnie odżywiają się żołędziami, które skrzętnie chomikują w różnych skrytkach. O wielu z nich zapominają, co rusz więc znajdują w ogrodzie siewki dębów, chociaż najbliższe dęby rosną dobre sto metrów dalej. Sówki to przedstawiciele najbardziej inteligentnej ptasiej rodziny – krukowatych. Łączą się w pary, a samce obdarowują swoje partnerki pysznościami, umiejąc przy tym rozpoznać preferencje i przewidzieć pragnienia swoich wybrank! Kiedy samiec zaobserwuje, że samica objada się jednym wybranym rodzajem pokarmu, to przynosi wybrance coś zupełnie innego, ale równie pysznego, wiedząc, że taki kulinarny „płodzmian” zostanie doceniony. Ot, to taka ptasia wersja znanej od wieków prawdy, że do serca wybranki/wybranka najłatwiej dotrzeć *via* żołądek.

Sówki trzymają się w parach, za to sikorki tworzą różnogatunkowe stadka. Bogatki i modraszki przylatują na posiłek w większej grupce, tworząc jedyne w swoim rodzaju widowisko – bywa, że do każdej z kilku, kilkunastu zawieszonych na drzewach tłustych kulek, uczepiona pazurkami jest sikorka, której w żaden sposób nie przeszkadza konsumpcja w akrobatycznej pozie głową w dół i to na rozhuśtanej niczym trapez „pyzie”. Sikorki to ptaki obdarzone nie tylko umiejętnością dostosowania się do nowych okoliczności, ale cechuje je również tzw. społeczne uczenie się, przekazywanie wiedzy poprzez naśladownictwo. Klasykiem tego przykładem są sikorki, które w latach 20. ubiegłego wieku w jednym z angielskich miasteczek nauczyły się zdejmować kapsle z butelek z mlekiem, dostarczanych pod drzwi domów. Sikorki nie piją mleka, ale tłusta i gęsta warstwa śmietanki na wierzchu – o tak, czemu nie! Nie minęło dwadzieścia lat i to źródło pokarmu umiejętnie wykorzystywały sikorki w setkach miejscowości w Anglii, Walii i Irlandii! Wieleletnie obserwacje bogatek w pobliżu Oksfordu doprowadziło naukowców do wniosku, że ptaki te potrafią dostosować się do zmian klimatu. Bogatki w tym rejonie lęgi odbywają w takim terminie, aby „zapaść się” na wiosenny wysyp gąsienic ciem, którymi karmią swoje potomstwo. Cmy natomiast swój cykl rozrodczy synchronizują z porą kwitnienia i rozwoju liści na drzewach.

Skoro w ostatnim, coraz cieplejszym półwieczu drzewa obсыpywały się liśćmi i kwiatami wcześniej, to i gąsienice zaczęły pojawiać się adekwatnie szybciej, a z nimi bogatki odpowiednio przyspieszyły porę składania jaj, jednym słowem – wdrożyły swój „plan adaptacji do zmian klimatu”.

Za hałaśliwymi sikorkami, skorymi do bójków kosami oraz budzącymi popłoch wśród ptasiej drobny sówkami zdecydowanie nie przepadają płochliwe i elegancko upierzone sierpówki. Tym dystygowaniem zachowującym się ptakom, daleko manierami do ich krewnych, czyli gołębi zwanych miejskimi/lub domowymi. Jak pisze J. Ackerman „gołębie mają kiepską reputację ptaków, które taplają się w rynsztokach, szczerurów ze skrzydłami”, są wręcz w powszechnym odbiorze uznawane za „ptasie tępaki”. Tymczasem – jak donosi autorka „Geniusza ptaków” – gołębie umieją nie tylko liczyć (to potrafi wiele gatunków zwierząt), ale „radzą sobie także z prostym dodawaniem i odejmowaniem, są w stanie przyswoić sobie abstrakcyjne reguły dotyczące liczb, co stawia je w jednym szeregu z naczelnymi. Potrafią, na przykład, poprawnie ułożyć w porządku rosnącym obrazki przedstawiające od jednego do dziewięciu przedmiotów”!

Lekturę książki J. Ackerman regularnie przerywa przylot dzięcioła dużego. Wówczas moja ogrodowa stołówka nagle pustoszeje – nawet sówki darzą respektom mocne i ostre dzięciole dzioby. O inteligencji dzięciołów w „Geniuszu ptaków” jeszcze nie ciekawego nie wyczytałem, za to z przyjemnością podziwiam pstrokate upierzenie tych miłośników kulek tłuszczu z zatopionymi nasionami słonecznika!

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

O PTASIEJ INTELIGENCJI, CZYLI ROZWAŻANIA PRZY KARMNIKU





Na zdjęciu juniorzy MKS-u Ustroń, a wśród nich Ignacy Jaworski – numer 3.

Fot. MKS Ustroń

USTROŃSKI REPREZENTANT

Czternastego stycznia reprezentacja Polski juniorów pokonała swoich równieśników z Danii 30:29 (13:15), natomiast następnego dnia 29:26 (14:10). W obu tych wygranych meczach kontrolnych zagrał Ignacy Jaworski, czyli nasz rodzimy szczypiornista, który aktualnie przebywa w plockiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Tam regularnie gra w pierwszej lidze, a jego dobre występy nie pozostały niezauważone. Ustroński obrotowy regularnie otrzymuje powołania do kadry narodowej, gdzie jest jednym z podstawowych zawodników.

Trzy lata temu MKS Ustroń zanotował kapitalne Mistrzostwa Polski. Po ich zakończeniu udałeś się do Warszawy, gdzie odbywały się testy do Szkół Mistrzostwa Sportowego.

Do wyboru były trzy szkoły (Kielce, Kwidzyn i Płock – przyp. auto.), jednak ja jeszcze przed testami wiedziałem, gdzie chcę trafić. Na szczęście testy przeszedłem pomyślnie, zaprezentowałem się z dobrej strony i trafiłem do Płocka.

Jak wygląda Twoje życie w Płocku?

Mieszkamy w internacie. Trenujemy dwa razy dziennie, więc tygodniowo mamy dziesięć jednostek treningowych. Do tego

dochodzi mecz oraz niedzielna regeneracja. Oczywiście jest jeszcze szkoła, na którą jest duże „ciśnienie”, ponieważ, o ile się nie mylę, mamy stuprocentową zdawalność egzaminów maturalnych.

Aktualnie grasz w pierwszej lidze. Jesteś zadowolony ze swoich dotychczasowych występów?

Uważam, że wszystko idzie w dobrą stronę. Aktualnie jestem zadowolony z tego, jak to wszystko wygląda, jednak nie chcę spocząć na laurach. Cały czas skupiam się na moim celu, a nim na pewno nie jest granie w pierwszej lidze.

Grasz nie tylko w rozgrywkach ligowych,

ale jesteś też reprezentantem Polski w swojej kategorii wiekowej. Jakie to uczucie móc występować z orzelkiem na piersi?

To jest coś niesamowitego i kompletnie nie do opisanie. Chyba nigdy nie zapomnę uczucia, które mi towarzyszyło, kiedy po raz pierwszy mogłem przed meczem zaśpiewać hymn.

Patrząc na liczbę powołań, które otrzymujesz można stwierdzić, że jesteś „etatowym” kadrowiczem w tej reprezentacji.

Faktycznie, dostaję sporo minut. Najwyraźniej trenerom odpowiada mój sposób grania i widzą we mnie potencjał. Staram się ciężko pracować, by móc wykorzystywać wszystkie dane mi szanse.

Masz jakieś plany na przyszłość czy też skupiasz się tylko na tym, co teraz?

Koncentruję się nie tylko na graniu i treningach, ale też na nauce. Chciałbym nie iść jedynie drogą sportu i po liceum zamierzam pójść na studia. Chcę mieć jakieś zabezpieczenie, żeby później nie zostać bez niczego.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapke



Alicja Cieślar ze Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt AS propaguje wiedzę o tym, jak karmić kaczki i im nie szkodzić. Ciągłe jeszcze w dobrej wierze ludzie karmią ptactwo chlebem, co jest dla nich bardzo szkodliwe. Prezeska AS-a zaprosiła nad Wisłę przedszkolaki i choć zjawilo się tylko dwoje dzieci, karmienie przeprowadzono. Kaczki dostały drobno pokrojone warzywa i mieszankę ziaren zbóż. Odpowiednia dla kaczek, łabędzi i innych ptaków karma znajduje się w tzw. kaczkomacie przy moście na ul. Grażyńskiego. Porcja ziaren kosztuje 1 zł. Fot. E. Kostka

ODBIÓR ŻYWYCH CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH

Wraz z bioodpadami w lutym (pierwszy termin odbioru odpadów komunalnych zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych dzielnic) będą odbierane żywe choinki świąteczne. Choinki należy oczyścić z wszelkich ozdób, lampek, stojaków oraz doniczek. Można je również dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej 6.

Wydział Środowiska i Rolnictwa



Taka kontemplacja możliwa do końca lutego. Fot. D. Wlazło

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTROŃ. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Rehabilitacja domowa. Masaże lecznicze. Terapia manualna punktów spustowych. Zadzwoń - przyjadę. 663-224-499.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Ustroń, mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia. 660-332-911.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

29.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
30.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
5.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
6.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

ZBIÓRKA MAKULATURY

Parafia ewangelicka prowadzi w dniach 27 – 31 stycznia zbiórkę makulatury (gazety, książki, tektura itp.) na placu Kotschego 4 na rzecz pomocy Tymkowi Markowi, który od kilku lat zmagają się z nowotworem i konieczne jest leczenie w Nowym Jorku.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 1.12-27.02 Wystawa prac Zdzisława Beksińskiego, Muzeum Ustrońskie (bilety: normalny 20zł, ulgowy 15zł)
- 28.01 godz. 17.00 Koncert dla Babci i Dziadka, koncert może być przeniesiony na 4 marca, info na stronie i na Fb. MDK Prażakówka
- 29.01 godz. 12.00 Zimowy Wjazd na Równicę z nocnym czuwaniem, organizator Muzeum Rdzawe Diamenty
- 29.01 godz. 12.00 Piłka ręczna MKS Ustroń - HLB Tężnia Busko-Zdrój, Cieszyn Hala Uniwersytetu Śląskiego
- 30.01 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, szczegóły na str. 2
- 30.01 godz. 9-13 Skarby Stela – Targi Staroci, targowisko miejskie
- 4.02 godz. 19.00 Gala z nowojorskim rozmachem przeboje musicale prosto z Broadway'u (impreza biletowana), MDK Prażakówka
- 5.02 godz. 11.00 Zimowa Retro Wyprzedaż Garażowa Rdzawych Diamentów, Muzeum Rdzawe Diamenty
- 12.02 godz. 19.00 Aquartet – kwartet smyczkowy, satyryczno-romantyczny koncert walentynkowy (impreza biletowana), MDK Prażakówka

USTROŃSKA

10 lat temu - 26.01.2012 r.

W 110 ROCZNICĘ ŚMIERCI ANDRZEJA BRODY

W lipcu 2011 r. minęło 110 lat od powstania ustronńskiego Moorbadu, będącego ostatnim dziełem Andrzeja Brody, burmistrza Ustronia w latach 1882- 1901. 15 stycznia br. minęła 110 rocznica jego śmierci, a ponieważ był osobą dla Ustronia wielce zasłużoną, dlatego też chciałbym przypomnieć jego sylwetkę, a ściślej – niektóre jego dokonania wpisane w historię naszej miejscowości. Pierwszy biogram A. Brody autorstwa Józefa Pilcha ukazał się w 1983 r. w zbiorze Zasłużeni ludzie Ustronia (wyd. TMU). Z kolei Józef Golec i Stefania Bojda korzystając z tego biogramu przedstawili życiorys A. Brody w trzecim tomie Słownika biograficznego Ziemi Cieszyńskiej (Cieszyn 1998). Nowe szczegóły z życia burmistrza opublikowała Bożena Kubień w 14 tomie Pamiętnika Ustronńskiego (TMU 2009). Kierując się publikacjami J. Pilcha i B. Kubień przytoczę pokrótce ważniejsze momenty z życia A. Brody, by później uzupełnić je szczegółami, których powyższe artykuły nie zawierają, a których fragmenty zawarłem w artykułach zamieszczonych w Kalendarzu Ustronńskim na rok 2012 i w Pamiętniku Ustronńskim nr 15/2011.

LAMPA ZABIJA WSZYSTKO

Komunikaty na miejskich tablicach ogłoszeń, informacje w internecie, do tego rozgłoszenie radiowe - wszyscy przestrzegali przed spożywaniem wody w Wiśle, Ustroniu i Skoczowie, czyli w miejscowościach korzystających z wody z Czarnego. Jak to zwykle bywa, najwięcej informacji przekazywano pocztą pantoflową. Z pólek sklepowych znikły wody, najpierw pięciolitrowe, potem także standardowe pety, niegazowane i gazowane. W kolejnych zastanawiano się, ile trzeba kupić wody, by się wykapać. Do pogorszenia się jakości wody doszło prawdopodobnie we wtorek późnym wieczorem 17 stycznia. Dostarczające wodę Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej od rana 18 stycznia przystąpiły do akcji.

DODATKOWA ADRENALINA

21 stycznia w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 rozegrano turniej piłki nożnej chłopców. Organizator Klub Sportowy Kuźnia Ustroń wystawił dwie drużyny – młodszą z rocznika 2000 i starszą z rocznika 1999. Przyjechało ponadto sześć zaproszonych zespołów. Drużyny podzielono na dwie grupy i grano piętnastominutowe mecze systemem każdy z każdym. Dwie najlepsze awansowały do półfinału. W finale znalazły się zespoły Piasta Cieszyn i Trójki Czechowice-Dziedzice. Mecz zakończył się remisem 0:0 i o zwycięstwie Czechowic zdecydowały rzuty karne.

Wybrała: (Isz)

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



RCU® **Zawsze
najtańsze, najkorzystniejsze
ubezpieczenia**
komunikacyjne, majątkowe,
życiowe, grupowe, rolne,
OC medyczne, turystyczne, itp.
USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00
☎ +48 607 604 602, 33 852 15 82, e-mail: ustron@rcu.pl



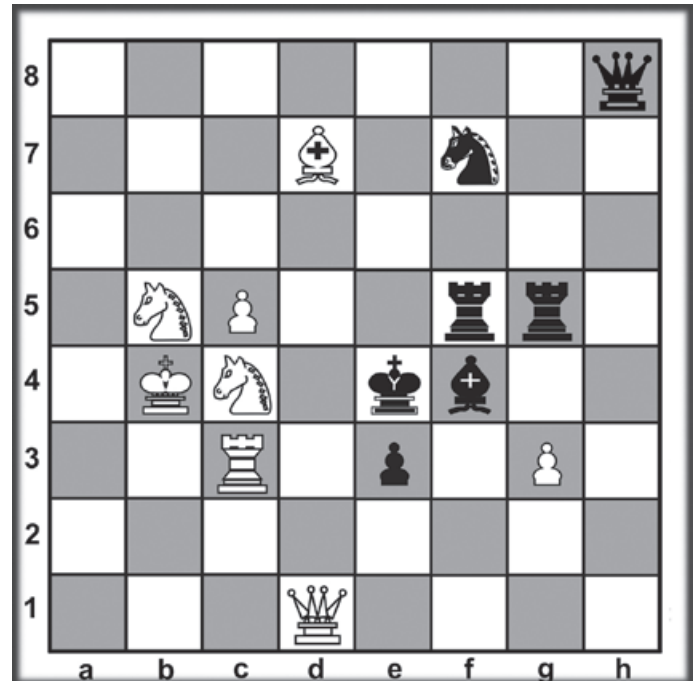
Nle taki dawny Ustron, 2011 r.

Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Caresmel 1963 r.

Rozwiązanie z GU nr 2: Gh4

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

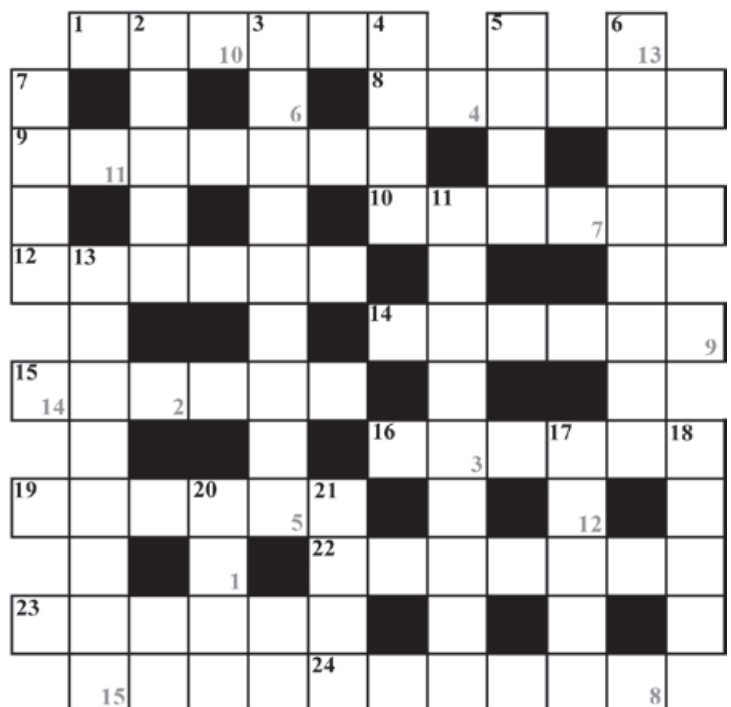
POZIOMO: 1) karnawałowe szaleństwo, 8) efektowne i zasłużone zwycięstwo, 9) szpital akademicki, 10) zaciskane przez kibiców, 12) arabska jednostka terytorialna, 14) niedouczzone osobniki, 15) góralska zagroda dla owiec, 16) niszczy ziemniaki, 19) praktykuje mistycyzm, 22) wróg-najeźdźca, 23) optycznie „odczytuje” obraz, 24) do pstrykania fotek.

PIONOWO: 2) dowód niewinności, 3) w rodzinie krokodyli, 4) formacja piłkarska, 5) namiot indiański, 6) słodka pychotka, 7) kochanka Nerona, 11) Mała i Wielka w Ustroniu, 13) można tam włożyć kij, 17) wnęka w fasadzie, 18) stolica Ghany, 20) tysiąc kilo, 21) za zbrodnię.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 3 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z Nr 2 ZIMA JAKBY TRZYMA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * Janina Bujok z Ustronia, ul. M. Konopnickiej. Płyte Estrady Ludowej „Czantoria” pt. „Wiwat, wiwat zaśpiewajmy” otrzymują: Maria Kubińska os. Manhattan, Józef Zahraj ul. Źródłana, Celina Strzdała z Jarząbkowic, ul. Sucha. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustroniska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustroniskiej.



Philemon Fabrice Beyene Essama.



Lionel Abate.

Fot. KS Kuźnia

AFRYKAŃSKI DUET W KUŹNI

W ostatnich dniach Kuźnia pochwaliła się pozyskaniem dwóch nowych zawodników. Pierwszym wzmocnieniem został Lionel Abate, a więc napastnik pochodzący z Kamerunu. 21-letni zawodnik ma już doświadczenie w graniu na europejskich boiskach, bowiem reprezentował wcześniej czeski MFK Vyskov B oraz serbski OFK Zarkovo, natomiast ostatnio występował w kameruńskim Cotonsport. Drugim zawodnikiem, który dołączył do naszego rodzimego czwartoligowca jest 20-letni Philemon Fabrice Beyene Essama. Kameruński skrzydłowy grał wcześniej, podobnie jak Abate, w Cotonsport. Obaj zawodnicy trafili do klubu z naszego miasta na zasadzie transferu definitywnego.

Arkadiusz Czapiek

TOWARZYSKIE ZMAGANIA

Dziewiętnastego stycznia podopieczni trenera Jana Furlepy rozegrali drugie spotkanie kontrolne podczas trwających przygotowań do rundy wiosennej, a ich przeciwnikiem był KS Decor Belk. Po jed-

nym голу zanotowali w tym meczu Piotr Wojnar (35. min.) oraz Tomasz Gomola (57. min.), jednak finalnie o jedno trafienie lepsi okazali się być przyjezdni, którzy wygrali 3:2. Trzy dni później Kuźnia roze-

grała kolejne spotkanie towarzyskie, mierząc się z trzecioligową Odrą Wodzisław. Strzelanie w tym meczu zainaugurowali przyjezdni, jednak po godzinie gry do wyrównania doprowadził Michał Pietrachy. Niestety, ostatnie słowo należało do wodzisławian, którym udało się zdobyć zwycięską bramkę. Arkadiusz Czapiek



W minioną sobotę ustroniak Grzegorz Szczechla zdobył 3 miejsce w biegu górskim Zimowy Chudy Wawrzyniec. Zawody odbyły się w Sopotni Wielkiej (Beskid Żywiecki).

Fot. Fb. G. Szczechli



Już po raz drugi do Ustronia przyjechało Radio Bielsko z akcją „Świeć przykładem”. Na rynku mieszkańcy i turyści otrzymywali opaski odblaskowe i mogli porozmawiać z policjantami oraz rajdowcami. Na zdjęciu z odblaskami Łukasz Sitek, a obok niego wiceprzewodnicząca Rady Miasta Ustronia Jolanta Hazuka. Wywiadu udziela Jarosław Szeja. Strażacy z OSP Ustron Centrum zabezpieczali akcję i pozwolili dzieciom wchodzić do samochodu bojowego. Fot. Miasto Ustron

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronska; Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 24.01.2022 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 31.01.2022 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.